

**Sava Janković\***

## **PRAWO MIĘDZYNARODOWE A ZMIANY TERYTORIALNE. KAZUS KRYMU**

### **1. Wprowadzenie**

Wydarzenia z marca 2014 r. na Krymie przyczyniły się do wciąż trwającego dyskursu wśród przedstawicieli prawa międzynarodowego. Dystynkcje epistemologiczne jego uczestników odzwierciedlają zimnowojenny podział świata. Podczas gdy prawnicy ze Wschodu opowiadają się za redefinicją prawa międzynarodowego zapoczątkowaną przez precedens kosowski, doktryna zachodnia argumentuje swą pozycję poszanowaniem integralności terytorialnej Ukrainy, kwestionując między innymi efekt przeprowadzonego na Krymie referendum i podkreślając zasadę, że wszelkie zmiany terytorialne nie mogą być dokonywane z naruszeniem normy bezwzględnie obowiązującej, jakim było użycie siły przez Federację Rosyjską (*ex iniuria ius non oritur*). W opracowaniu zostanie przedstawiona analiza prawna faktów z punktu widzenia obu obozów tradycyjnego prawa międzynarodowego oraz kwestii jego ewolucji w pewnych dziedzinach. Opracowanie otwiera część dotycząca referendum na Krymie z podsumowaniem bezpośrednich reakcji międzynarodowych. W kolejnej części zilustrowano dywagacje na temat secesji i prawa mieszkańców Krymu do niej. Trzecia część to rozważania na temat interwencji rosyjskiej i jej legalności, a co za tym idzie samej legalności secesji krymskiej. Następnie poddano analizie porównawczej dwa – w mojej opinii – podobne przypadki: Kosowo i Krym. Artykuł zamykają konkluzje na temat zobowiązań wobec społeczności międzynarodowej wynikające z naruszenia prawa międzynarodowego.

### **2. Referendum niepodległościowe na Krymie i pierwsze reakcje**

Dnia 27 lutego 2014 r. Rada Najwyższa Autonomicznej Republiki Krymu (Верховна Рада, dalej: RNARK) zwykłą większością głosów zarządziła referendum

---

\* Doktorant na Wydziale Prawa Uniwersytetu Dundee.

na obszarze Krymu na dzień 16 marca tego samego roku<sup>1</sup>. 11 marca 2014 r. RNARK wraz z Radą Miasta Sewastopol we wspólnej rezolucji nr 1702-6/14 wyraziły zamiar ogłoszenia niepodległości i przyłączenia się do Federacji Rosyjskiej (dalej: FR) po przeprowadzeniu referendum<sup>2</sup>.

Referendum zawierało dwa pytania, które według wielu analityków miały podobny efekt – niepodległość. Pierwsze pytanie dotyczyło chęci przyłączenia się do Federacji Rosyjskiej na zasadzie jednostki terytorialnej (dwudziestej drugiej republiki), natomiast drugie przywrócenia statusu z Konstytucji Republiki Krymu z 1992 r., która dawała Krymowi *de facto* przywileje niepodległego państwa (np. zawieranie umów z innymi państwami)<sup>3</sup>. Żadne pytanie zatem nie postulowało utrzymania *status quo*. Za pierwszym wariantem opowiedziało się rzekomo 96,57% głosujących, a frekwencja wyniosła 84,09%. Ze stuosobowego składu RNARK sześćdziesiąt jeden (z osiemdziesięciu obecnych) głosowało za akceptacją wyników referendum. Takie zachowanie spowodowało wydanie przez parlament ukraiński decyzji o rozwiązaniu Rady Najwyższej Autonomicznej Republiki Krymu i uznanie referendum za sprzeczne z konstytucją oraz wywołało natychmiastowe reakcje społeczności międzynarodowej. Czołowe państwa Zachodu zapowiedziały nieuznanie jego wyników. Zgromadzenie Ogólne ONZ (dalej: ZO ONZ) w swojej rezolucji nawoływało państwa do nieuznawania zmiany statusu Krymu i powstrzymywania się od jakichkolwiek kontaktów z Krymem, które mogłyby być odebrane jako uznanie domyślne<sup>4</sup>. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w swej rezolucji na temat wydarzeń na Ukrainie i zagrożenia dla funkcjonowania instytucji demokratycznych w art. 15 i 16 uznało referendum za niezgodne z prawem ukraińskim oraz konstytucją Krymu i podało w wątpliwość jego wynik<sup>5</sup>. 17 marca 2014 r. Władimir Putin dekretem uznał Krym jako niepodległe państwo, a 18 marca wraz z przedstawicielami Krymu podpisał umowę o przyłączeniu Krymu do Federacji Rosyjskiej. UE, USA i inne państwa ogłosiły sankcje międzynarodowe, które znacznie dotknęły rosyjską ekonomię, a kontakty polityczne z przedstawicielami Federacji Rosyjskiej zostały zmarginalizowane<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Dekret Rady Najwyższej Republiki Autonomicznej Krymu nr 1630-6/14 o organizacji i przeprowadzeniu (lokalnego) referendum na rzecz poprawy statusu i kompetencji Autonomicznej Republiki Krymu.

<sup>2</sup> Za rezolucją głosowało siedemdziesięciu ośmiu z osiemdziesięciu jeden deputowanych obecnych na sali.

<sup>3</sup> A. Tatarenko, *The Legal Status and Modern History of Crimean Autonomy*, <http://verfassungsblog.de/the-legal-status-and-modern-history-of-crimean-autonomy/>, 4 maja 2015 r.

<sup>4</sup> Rezolucja ZO ONZ nr 68/262 z dnia 27 marca 2014 r.

<sup>5</sup> Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1988/2014 z dnia 9 kwietnia 2014 r. Zob. również opinię Europejskiej Komisji na rzecz Demokracji przez Prawo nr 762/2014 CDL-AD(2014)002; wspólne stanowisko w sprawie Krymu przewodniczącego Komisji Europejskiej, Jose Manuela Barroso, i przewodniczącego Rady Europejskiej, Hermana van Rompouya, EUCO 58/14. Obszernie na ten temat: T. Grant, *Aggression against Ukraine Territory, Responsibility, and International Law*, Nowy Jork 2015, s. 63–100.

<sup>6</sup> Rozporządzenie Rady 692/2014, Dz. Urz. UE L 183 z 24.06.2014, s. 9; rozporządzenie Rady 833/2014, Dz. Urz. UE L 229 z 31.07.2014, s. 1–11; dekrety prezydenta Obamy nr 13660, nr 13661, nr 13685, Federal Register, vol. 79, nr 247.

## 2.1. Zgodność z konstytucją

Na mocy art. 18 ust. 7 Konstytucji Autonomicznej Republiki Krymu oraz art. 138 ust. 2 Konstytucji Ukrainy Autonomiczna Republika Krymu (dalej: ARK) ma prawo do organizowania i przeprowadzania referendum lokalnego dotyczącego spraw z zakresu działania ARK. Zorganizowanie i przeprowadzenie referendum o skutku ponadlokalnym, jakim jest odłączenie się ARK, nie mieści się zatem w zakresie działań i kompetencji Autonomicznej Republiki Krymu. Artykuł 73 Konstytucji Ukrainy zastrzega, że wszelkie zmiany terytorialne na Ukrainie dokonywane są wyłącznie w drodze referendum ogólnonarodowego (ogólnoukraińskiego)<sup>7</sup>. Zarządzenie referendum przez Radę Najwyższą *explicite* narusza więc art. 135 ust. 2 Konstytucji Ukrainy głoszący, że prawa parlamentu Krymu i decyzje podjęte przez Radę Ministrów nie mogą być sprzeczne z Konstytucją Ukrainy, oraz art. 26 Konstytucji ARK mówiący, że Rada Najwyższa ARK wykonuje swoje zadania zgodnie z Konstytucją Ukrainy, Konstytucją ARK i prawem ukraińskim.

## 2.2. Zgodność z demokratycznymi standardami

Znaczne zastrzeżenia wzbudził też sposób zorganizowania i przeprowadzenia referendum<sup>8</sup>. Wiele czynników stawia referendum z 16 marca 2014 r. pod znakiem zapytania, jeśli chodzi o zgodność z demokratycznymi standardami. Świadczą o tym m.in. następujące fakty:

1. Dnia 27 lutego 2014 r. Rada Najwyższa ARK wydała dekret o przeprowadzeniu referendum na Krymie w dniu 25 maja 2014 r. Termin ten był dwukrotnie zmieniany: najpierw na 30 marca, a później na 16 marca. Był on zdecydowanie za krótki.
2. 11 marca 2014 r. Rada Najwyższa ARK wraz z Radą Miasta Sewastopol we wspólnej rezolucji wyraziły chęć przyłączenia się do Federacji Rosyjskiej. To nasuwa pytanie o neutralność władzy.
3. Ukraina na dzień wyborów nie miała prawa regulującego referendum lokalne. Niejasne jest zatem, na jakiej podstawie zostało ono przeprowadzane.
4. Żadna z opcji w referendum nie postulowała utrzymania *statusu quo*.
5. Referendum odbyło się bez właściwej kampanii i debaty z udziałem polityków innych opcji na ten temat.
6. Media forsowały praktycznie tylko opcję prorosyjską, media ukraińskie zostały zablokowane.

---

<sup>7</sup> Por. art. 3 ust. 2 ustawy o referendum narodowym z 2012 r.: „Decyzje o zmianach terytorialnych muszą być podejmowane w ramach referendum narodowego”. W referendum narodowym decyduje się także o zatwierdzeniu nowej konstytucji oraz zmianach wprowadzanych do konstytucji (art. 3 ust. 1).

<sup>8</sup> Opinia Europejskiej Komisji na rzecz Demokracji przez Prawo nr 762/2014 o zgodności decyzji Rady Najwyższej ARK o organizacji referendum na temat przystąpienia do Federacji Rosyjskiej lub przywrócenia statusu z Konstytucji Krymu z 1992 r. z zasadami konstytucyjnymi z dnia 21 marca 2014 r.

7. Pojawiły się obawy dotyczące wolności słowa, wypowiedane między innymi przez OBWE.
8. Przestrzeń publiczna została w sposób masowy wypełniona organizacjami militarnymi i paramilitarnymi.
9. Brak było międzynarodowo uznanych misji obserwacyjnych.
10. Brakowało transparentności w sposobie konstituowania komisji wyborczych, liczby osób uprawnionych do głosowania i liczby wydanych kart wyborczych.

Reasumując, RNARK podejmując decyzję o zarządzeniu referendum o skutku ponadlokalnym, działała *ultra vires*, gdyż o takich kwestiach można decydować wyłącznie w referendum ogólnonarodowym (art. 73 Konstytucji Ukrainy), i naruszyła tym samym art. 135 Konstytucji Ukrainy i art. 26 Konstytucji ARK zobowiązujące ARK do podejmowania aktów zgodnych z Konstytucją Ukrainy. Referendum nie spełniało też międzynarodowych standardów dotyczących organizowania i przeprowadzania referendum. Jego wynik uznać zatem należy *ipso iure* za nieważny.

### 3. Prawo mieszkańców Krymu do samostanowienia zewnętrznego

Przez pojęcie prawa narodów do samostanowienia rozumiemy prawo danej grupy ludzi do wolnego określania i kontroli ich politycznego, ekonomicznego i społeczno-kulturowego statusu<sup>9</sup>. Jako koncepcja konstytucyjna i polityczna wiąże się ono z rewolucją amerykańską z 1776 r. i rewolucją francuską z 1789 r. Korzeni prawa do samostanowienia jako koncepcji prawnej obecnej w prawie międzynarodowym należy doszukiwać się w poglądach doktryny i niektórych polityków (m.in. Woodrowa Wilsona<sup>10</sup>) głoszonych na początku XX wieku. W obecnym kształcie prawa międzynarodowego prymarnymi podmiotami – beneficjentami prawa do samostanowienia są narody okupowane. Jak twierdzi Malcolm Shaw, literalne rozumienie frazy „**all people** have the right of self-determination” zawartej w art. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (dalej: MPPOiP) upodmiotowuje wszystkich ludzi, stwarzając przy tym zagrożenie dla jedności terytorialnej państw<sup>11</sup>. Państwa starają się interpretować tę klauzulę ograniczająco, przyznając to prawo określonej grupie ludzi (narodom skolonizowanym), i zawężają je do samostanowienia wewnętrznego (unikając tym samym rozczłonkowania państw)<sup>12</sup>. W przypadku Krymu

<sup>9</sup> Zob. art. 1 i 55 KNZ, art. 1 MPPOiP, art. 1 MPPGSK; rezolucję ZO ONZ nr 1514 (XV) z dnia 14 grudnia 1960 r., rezolucję ZO ONZ nr 2625 (XXV) z dnia 24 października 1970 r.; akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (dalej: KBWE) z dnia 1 sierpnia 1975 r.; art. 19 i 20 Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów z dnia 21 października 1986 r.; deklarację wiedeńską i program działania z dnia 25 czerwca 1970 r.; wyroki MTS w sprawach *Legal Consequences for States of the Continued Presence of South Africa in Namibia (South West Africa) notwithstanding Security Council Resolution 276 (1970)*, ICJ Reports 1971; *Western Sahara*, ICJ Reports 1975 i *East Timor (Portugal v. Australia)*, ICJ Reports 1995.

<sup>10</sup> R.S. Baker, W.E. Dodd, *The Public Papers of Woodrow Wilson*, wyd. 2, Nowy Jork 1926, s. 2.

<sup>11</sup> M. Shaw, *International Law*, Cambridge 2014, s. 188.

<sup>12</sup> Praktyka pokazała, że państwa pod względem przyznania prawa do samostanowienia zewnętrznego narodom i ludom pozostają nieugięte, a integralność terytorialna jest wartością nad-

mamy do czynienia z aspektem samostanowienia zewnętrznego, który wychodzi poza zakres kolonialny. Należy zatem poddać analizie argument, czy mieszkańcy Krymu mogą odwołać się do prawa do secesji i czy takie prawo w ogóle istnieje.

Prawo międzynarodowe jest indyferentne wobec secesji – nie istnieje prawo do secesji, ale nie istnieje też zakaz secesji. Świadczą o tym m.in. deklaracja zasad prawa międzynarodowego (rezolucja ZO ONZ nr 2625)<sup>13</sup>, wyrok Sądu Najwyższego Kanady w sprawie *Quebec*<sup>14</sup> oraz opinia doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (dalej: MTS) w sprawie Kosowa<sup>15</sup>. Można pokusić się o stwierdzenie, że tylko legalna secesja nie stoi w sprzeczności z zasadą integralności terytorialnej państw<sup>16</sup>. W doktrynie wymienia się kilka przypadków, w których secesja może być traktowana jako legalna:

- 1) powinna dotyczyć narodów na terytoriach, które zostały skolonizowane<sup>17</sup>,
- 2) powinna być przewidziana w prawodawstwie narodowym państwa, od którego dane terytorium chce się odłączyć,
- 3) powinna obejmować terytorium, które podległo okupacji lub zostało zaanektowane po 1945 r.<sup>18</sup>,
- 4) secesjoniści powinni być postrzegani jako naród,
- 5) państwo macierzyste dopuszcza się rażących naruszeń praw człowieka,
- 6) nie ma innej metody w prawie wewnętrznym i międzynarodowym, aby osiągnąć ten cel.

---

rządzą. Od 1945 r. żadne państwo, które zostało utworzone na mocy jednostronnej deklaracji niepodległości, przy trwającej opozycji państwa, od którego dokonało ono secesji, nie zostało przyjęte do ONZ. J. Crawford, *The Creation of States in International Law*, Nowy Jork 2006, s. 390. Potwierdza to fakt, iż Bangladesz uzyskał członkostwo w ONZ dopiero po uznaniu go przez Pakistan w 1974 r., od którego uprzednio dokonał jednostronnej secesji. Zob. J. Summers, *Kosovo* [w:] Ch. Walter, A. Ungern-Sternberg, K. Abushov [red.], *Self-Determination and Secession in International Law*, Oxford 2015, s. 235–236.

<sup>13</sup> Zob. przypis nr 10.

<sup>14</sup> Wyrok Sądu Najwyższego Kanady w sprawie *Reference re Secession of Quebec*, 2 S.C.R. 217, 1998.

<sup>15</sup> Opinia doradcza MTS w sprawie *Accordance with International Law of Unilateral Declaration of Independence in Respect of Kosovo*, ICJ Reports 2010.

<sup>16</sup> Por. D. French, *Statehood and Self-Determination: Reconciling Tradition and Modernity in International Law*, New York 2013; J. Dugard, *The Secession of States and Their Recognition in the Wake of Kosovo*, Leiden 2013.

<sup>17</sup> Według rozdziału XI KNZ terytoria niesamodzielne ONZ powinny zostać zdekolonizowane. Służyć temu ma deklaracja ZO ONZ z 1960 r. o przyznaniu niepodległości krajom i ludom kolonialnym. MTS w opiniach w sprawie Sahary Zachodniej w pkt 31–33 i 54–59, a w sprawie Namibii w pkt 52 potwierdził prawo do samostanowienia zewnętrznego w kontekście kolonialnym.

<sup>18</sup> O prawie narodów okupowanych do realizacji prawa do samostanowienia w kontekście zewnętrznym traktuje deklaracja zasad prawa międzynarodowego; art. 1 ust. 4 protokołu dodatkowego do konwencji genewskich z 1949 r.; wyrok Sądu Najwyższego Kanady w sprawie *Quebec*, par. 132; opinia doradcza MTS w sprawie *Legal Consequences of the Construction of a Wall in the Occupied Palestinian Territory*, ICJ Reports 2004, pkt 118, 149 i 155 i rezolucje ZO ONZ nr 3236 (XXIX), nr 55/58, nr 58/136.

Z uwagi na fakt, że Krym nie był skolonizowany ani okupowany punkty pierwszy i trzeci zostaną pominięte w dalszych rozważaniach.

Odnosnie do punktu drugiego należy zwrócić uwagę na normy konstytucyjne chroniące integralność terytorialną Ukrainy. Artykuł 2 Konstytucji Ukrainy głosi: „Suwerenność Ukrainy rozciąga się na całe jej terytorium. Ukraina jest państwem unitarnym. Terytorium Ukrainy w obecnych granicach jest integralne i niepodzielne”. Natomiast jej art. 133 brzmi: „System ustroju administracyjno-terytorialnego Ukrainy składa się z: Autonomicznej Republiki Krym, obwodów, rejonów, miast, rejonów w miastach, osiedli i wsi”. Miasta Kijów i Sewastopol mają osobny status zgodnie z prawodawstwem ukraińskim. Artykuł 134 Konstytucji Ukrainy oznajmia zaś: „Autonomiczna Republika Krymu stanowi integralną część Ukrainy”. W zakresie swoich funkcji określonych w Konstytucji Ukrainy podejmuje decyzje znajdujące się w jej kompetencjach. Zważywszy na zapisy konstytucyjne określające status Autonomicznej Republiki Krymu jako integralnej części Ukrainy, *a fortiori* pozwalające na dokonanie zmian terytorialnych tylko w wyniku referendum ogólnonarodowego, stwierdzić należy, iż każde jednostronne oddolne działanie ze strony Autonomicznej Republiki Krymu doprowadzające do zmian terytorialnych będzie uznane za sprzeczne z konstytucją<sup>19</sup>.

Powstaje więc pytanie, czy oderwanie się części państwa, gdy takiej możliwości nie daje konstytucja lub jest to niewykonalne (jak w przypadku Krymu), jest możliwe.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego nie ma znaczenia, czy prawo wewnętrzne zabrania secesji. USA w swym pisemnym stanowisku przed MTS w sprawie Kosowa z 17 kwietnia 2009 r. stwierdziło: „Deklaracje niepodległości mogą i często naruszają prawodawstwo wewnętrzne. To jednak nie implikuje naruszenia prawa międzynarodowego”<sup>20</sup>. Zasada integralności terytorialnej odnosi się wyłącznie do stosunków między państwami, a nie do wewnętrznych ruchów secesjonistycznych<sup>21</sup>. Jak wskazał Sąd Najwyższy Kanady, Quebec może ogłosić niepodległość „pozakonstytucyjnie” i tym samym stać się niepodległym państwem, jeżeli inne państwa będą chciały to uznać<sup>22</sup>.

Mimo iż prawo międzynarodowe nie jest związane postanowieniami konstytucyjnymi, chce ono, by lud odwołujący się do secesji był traktowany jako naród. Mieszkańców Krymu natomiast trudno zdefiniować jako naród z uwagi na duży odsetek Rosjan zamieszkujących ten obszar (60%). Jako naród zdecydowanie kwalifikowa-

---

<sup>19</sup> Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego ONZ w Kosowie do 2005 r. za sprzeczne z rezolucją RB ONZ nr 1244 i z konstytucyjnym porządkiem tymczasowego samorządu w Kosowie uznawał wszystkie akty Zgromadzenia Kosowa, które godziły w integralność terytorialną Serbii. Por. art. 1 Status of Northern Ireland, Northern Ireland Act 1998.

<sup>20</sup> Pisemne stanowisko USA w sprawie Kosowa z dnia 17 kwietnia 2009 r.

<sup>21</sup> Zob. pisemne stanowisko Iranu, Hiszpanii, Argentyny, Cypru w sprawie Kosowa. M. Milanović, *Arguing Kosovo case* [w:] M. Milanović, M. Wood [red.], *The Law and Politics of the Kosovo Advisory Opinion*, Oxford 2015, s. 32–40.

<sup>22</sup> Wyrok Sądu Najwyższego Kanady w sprawie *Quebec*, pkt 155.



liby się Tatarzy krymscy<sup>23</sup>. Do 1865 r. Tatarzy stanowili ponad połowę społeczeństwa, podczas gdy obecnie odsetek Tatarów to tylko 12,3%<sup>24</sup>. W opinii nr 2 Komisji arbitrażowej konferencji pokojowej o Jugosławii na temat samostanowienia widnieje wyraźny zakaz powoływania się na zasadę samostanowienia przez mniejszości narodowe. Komisja zapytana, czy Serbowie w Bośni i Chorwacji, jako jeden z narodów wymienionych w Konstytucji SFRJ, mają prawo do samostanowienia, powołała się na poszanowanie terytorialnego *status quo* i zasadę *uti possidetis*<sup>25</sup>.

Nieodłącznym wymogiem cytowanym przez zwolenników prawa do secesji jest, by podmiot kwalifikujący się do secesji pozbawiony był przez państwo macierzyste równych praw i możliwości samostanowienia wewnętrznego oraz/lub by jego prawa były w sposób ewidentny naruszane. Dopiero wówczas, gdy nie ma innej metody w prawie wewnętrznym i międzynarodowym, można powołać się na prawo do samostanowienia zewnętrznego w ramach tak zwanej koniecznej secesji (*remedial secession*)<sup>26</sup>. Możliwość tę Federacja Rosyjska poparła w swoim stanowisku pisemnym w opinii doradczej MTS w sprawie Kosowa, stwierdzając, że odwołanie się do zasady secesji koniecznej może nastąpić tylko w szczególnych przypadkach, gdy akty przemocy i dyskryminacji nieustannie dotyczą grupy ludności, a wszystkie możliwości rozwiązania problemu zostały wyczerpane<sup>27</sup>. Legalność zasady secesji koniecznej wynika z interpretacji tzw. klauzuli ochronnej (*safeguard clause*) traktującej o równych prawach i samostanowieniu, zawartej w art. 7 deklaracji zasad prawa międzynarodowego. W przypadku Krymu ciężko stwierdzić, by populacja rosyjska była represjonowana (choć argumentem mogłoby być ograniczenie użycia języka rosyjskiego przez nowo wybraną władzę na Ukrainie)<sup>28</sup>. Poza tym trudno dopatrzeć się innego znaczącego i długotrwałego ograniczenia realizacji praw socjalnych, politycznych i kulturowych mieszkańcom Krymu. Wobec tego niełatwo też uzasadnić *ultima ratio* secesji Krymu.

---

<sup>23</sup> A. Fisher, *The Crimean Tatars*, Stanford 1978, s. 1–16.

<sup>24</sup> G. Sasse, *The Crimea Question: Identity, Transition, and Conflict*, Cambridge 2007, s. 275.

<sup>25</sup> Opinia nr 2 Komisji arbitrażowej konferencji pokojowej w sprawie Jugosławii (Komisja Badintera), 1992 ILM, vol. 31, s. 1497.

<sup>26</sup> A. Buchanan, *Justice, Legitimacy, and Self-Determination: Moral Foundations for International Law*, Nowy Jork 2004, s. 205–248. Por. J. Vidmar, *Remedial Secession in International Law: Theory and (Lack of) Practice*, *St Antony's International Review* 2010, vol. 6, nr 1; K.D. Mar, *The myth of remedial secession* [w:] D. French [red.], *Statehood and Self-Determination: Reconciling Tradition and Modernity in International Law*, Nowy Jork 2013, s. 79–108; A. Pellet, *Kosovo – The Questions not Asked: Self-determination, Secession, and Recognition* [w:] M. Milanović, M. Wood [red.], *The Law and Politics of the Kosovo Advisory Opinion*, Oxford 2015, s. 271–276.

<sup>27</sup> Pisemne stanowisko Federacji Rosyjskiej w sprawie Kosowa, pkt 87.

<sup>28</sup> 23 lutego 2014 r. parlament Ukrainy przyjął ustawę o wycofaniu języka rosyjskiego jako urzędowego na Ukrainie.

#### 4. Interwencja rosyjska

Jak argumentowałem wyżej, terytorium ogłaszające niepodległość od państwa macierzystego – zdaniem zwolenników prawa narodów do samostanowienia zewnętrznego – musi spełniać pewne kryteria, które mogą dać pierwszeństwo prawu narodów do samostanowienia względem zasady suwerenności i integralności terytorialnej państw. Krym takich warunków nie spełnia. Oprócz potencjalnych pozytywnych przesłanek mogących legitymizować secesję istnieją w prawie międzynarodowym negatywne warunki, w jakich secesja nie może zostać uznana za legalną. ONZ stanowczo potępiało utworzenie nowych państw powstałych w wyniku poważnego naruszenia norm bezwzględnie obowiązujących w prawie międzynarodowym (*ius cogens*). MTS w opinii doradczej w sprawie Namibii<sup>29</sup>, podobnie jak RB i ZO ONZ w rezolucjach dotyczących Rodezji i Bantustanów w RPA<sup>30</sup>, nawoływał do nieuznania państw powstałych w sprzeczności z zasadą samostanowienia narodów. W podobny sposób państwa ustosunkowywały się do zmian terytorialnych powstałych w wyniku użycia siły zbrojnej. Państwa stosując się do zaleceń wydanych przez organy polityczne ONZ, nie uznały aneksji Wzgórz Golan<sup>31</sup> i Wschodniej Jerozolimy<sup>32</sup> przez Izrael czy Kuwejtu przez Irak<sup>33</sup> oraz utworzenia tzw. Tureckiej Republiki Cypru Północnego przy zaangażowaniu zbrojnym Turcji<sup>34</sup>. W opinii doradczej w sprawie Kosowa MTS stwierdził, iż: „Nielegalność związana z deklaracjami niepodległości (...) nie wywodzi się z jednostronnego charakteru tych deklaracji *per se*, ale faktu, że były lub mogły być powiązane z nielegalnym użyciem siły lub innym rażącym naruszeniem norm prawa międzynarodowego, w szczególności norm o charakterze peremptoryjnym (*ius cogens*)”<sup>35</sup>. Podniesienie tego argumentu przez MTS ma dość istotne znaczenie. Trybunał podkreślił, że czasem deklaracja sama w sobie może być nielegalna, jeżeli ma to na celu umocnienie sytuacji powstałej w wyniku naruszenia *ius cogens*. Prawdą jest, że znacznie łatwiej uzyskać niepodległość przy zaangażowaniu z zewnątrz, jest to jednak akt nielegalny z punktu widzenia prawa międzynarodowego, gdyż wiąże się z ingerencją w sprawy wewnętrzne suwerennego państwa, z brakiem poszanowania dla jego integralności terytorialnej, a często także z użyciem siły bądź groźbą jej użycia. Pozostaje więc poddać analizie, czy Krym uzyskał niepodległość dzięki interwencji rosyjskiej, a jeśli tak, to jaki jest jej rozmiar, w jaki sposób narusza ona prawo międzynarodowe i wreszcie czy może zostać uzasadniona.

<sup>29</sup> Por. rezolucję RB ONZ nr 216/65 z dnia 12 listopada 1965 r.

<sup>30</sup> Zob. m.in. rezolucję ZO ONZ nr 31/6A z dnia 26 października 1976 r.; rezolucję ZO ONZ nr 32/105N z dnia 14 grudnia 1977 r.; rezolucję ZO ONZ nr 34/93 G z dnia 12 grudnia 1979 r.

<sup>31</sup> Rezolucja UNHCR nr 2005/8 z dnia 14 kwietnia 2005 r.

<sup>32</sup> Rezolucja RB ONZ nr 478 z dnia 2 sierpnia 1980 r.

<sup>33</sup> Rezolucja RB ONZ nr 662 z dnia 9 sierpnia 1990 r.

<sup>34</sup> S. Talmon, *Kollektive Nichtanerkennung illegaler Staaten. Grundlagen und Rechtsfolgen einer international koordinierten Sanktion, dargestellt am Beispiel der Türkischen Republik Nord-Zypern*, Tybinga 2006, s. 48–84.

<sup>35</sup> Opinia doradca MTS w sprawie *Accordance with International Law of Unilateral Declaration of Independence in Respect of Kosovo*, ICJ Reports 2010, pkt 81.



#### 4.1. Zasada integralności terytorialnej państw

Jednym z fundamentów, na którym opiera się postwestfalski ład międzynarodowy, jest zasada integralności terytorialnej państw. Zasada poszanowania integralności terytorialnej państw stanowi obecnie naczelną zasadę prawa międzynarodowego i jest wiążąca wobec wszystkich członków społeczności międzynarodowej (*erga omnes*)<sup>36</sup>. Jest jednym z elementów suwerenności państw, z której wynika wiele innych norm, takich jak np. zasada zakazu użycia siły i nieinterwencji<sup>37</sup>. Bazuje ona na zasadzie równości państw i ich wyłącznej jurysdykcji na własnym terytorium państwowym<sup>38</sup>. Istotną konsekwencją zasady integralności terytorialnej jest silne przekonanie ukierunkowane przeciwko rozczłonkowaniu państw, rozumiane jako nienaruszalność granic<sup>39</sup>. MTS odwoływał się do utrzymania i stabilności granic państwowych np. w sprawie *Continental Shelf*<sup>40</sup>. W sprawie *Territorial Dispute* Trybunał podkreślił, że zmiana granicy leży w gestii woli państw, których dotyczy<sup>41</sup>. Konsekwentnie, uznanie zmiany granicy bez zgody państwa, którego to dotyczy, naruszałoby stabilność granic i – jak to określił Trybunał – „zagroziłoby” istniejącym granicom w oparciu o „nieustający proces” (co należy rozumieć jako międzynarodowe prawo do jednostronnej secesji). Zasada integralności terytorialnej znajduje odbicie zarówno w globalnej, jak i w regionalnej praktyce<sup>42</sup>.

---

<sup>36</sup> Świadczy o tym m.in. art. 46 rezolucji ZO ONZ nr 61/295 z dnia 13 września 2007 r.: “Nothing in this Declaration may be interpreted as implying for **any State, people, group or person** any right to engage in any activity or to perform any act contrary to the Charter of the United Nations or construed as authorizing or encouraging any action which would dismember or impair, totally or in part, **the territorial integrity or political unity of sovereign and independent States** [podkr. J.S.]”. Zob. Ch. Marxsen, *The Concept of Territorial Integrity in International Law – What are the Implications for Crimea?*, *Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht* 2015, vol. 75, s. 7–10.

<sup>37</sup> Wyrok MTS w sprawie *Military and Paramilitary Activities in and against Nicaragua (Nicaragua v. United States of America)*, ICJ Reports 1986, pkt 202 i 212.

<sup>38</sup> Opinia arbitra Maxa Hubera w sprawie *Island of Palmas (Netherlands v. USA)*, *Reports of International Arbitral Awards*, vol. 2, s. 829.

<sup>39</sup> J. Crawford, *The Creation of States...*, s. 415.

<sup>40</sup> Wyrok MTS w sprawie *Continental Shelf (Tunisia v. Libyan Arab Jamahiriya)*, ICJ Reports 1982, pkt 84.

<sup>41</sup> Wyrok MTS w sprawie *Territorial Dispute (Libyan Arab Jamahiriya v. Chad)*, ICJ Reports 1994, pkt 45, 72.

<sup>42</sup> ONZ wielokrotnie potwierdziła tę zasadę. Świadczy o tym pkt 6 rezolucji ZO ONZ nr 1514 (XV) z dnia 14 grudnia 1960 r.; pkt 7 rezolucji ZO ONZ nr 2625 (XXV) z dnia 24 października 1970 r.; art. 1 rezolucji ZO ONZ nr 3314 (XXIX) z dnia 14 grudnia 1974 r.; art. 5 rezolucji ZO ONZ nr 41/128 z dnia 4 grudnia 1986 r.; art. 3 rezolucji ZO ONZ nr 48/182; rezolucja ZO ONZ nr 55/2. Wiele rezolucji potwierdzających zasadę integralności terytorialnej RB ONZ wydała w przypadku konfliktów zbrojnych: np. w Bośni (rezolucja RB ONZ nr 752 z 1992 r.); Somalii (rezolucja RB ONZ nr 1519 z 2003 r.); Gruzji (rezolucja RB ONZ nr 1846 z 2008 r.); Kongo (rezolucja RB ONZ nr 1756 z 2007 r.). Regionalne umowy również dobitnie podkreślają tę zasadę. Na kontynencie europejskim są to m.in. zasada nr 4 aktu końcowego KBWE; Karta Paryska dla nowej Europy; art. 5 Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych; art. 21 Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych; art. 3 Statutu Wspólnoty Niepodległych Państw.

Po inkorporacji Krymu przez Federację Rosyjską pojawiły się zarzuty w stosunku do niej o złamanie zasady integralności Ukrainy. Integralność terytorialna, mimo iż jest naczelną zasadą prawa międzynarodowego, a jej respektowanie przez niepodległe państwa jest fundamentem stosunków międzynarodowych<sup>43</sup>, nie jest normą o charakterze *ius cogens*<sup>44</sup> i może być naruszana przez podmioty niepaństwowe (*non-state actors*), np. ludy, mniejszości narodowe itp.<sup>45</sup> Trudno byłoby bezwarunkowo przypisać Federacji Rosyjskiej złamanie zasady integralności terytorialnej Ukrainy, gdyby Krym, bez militarnego zaangażowania Rosji, ukonstytuował się jako odrębne państwo i wyrazem wolnej woli zdecydowałby się na cesję swego terytorium (nie wiązałyby jej umowy kontraktowe ani prawo zwyczajowe o poszanowaniu integralności terytorialnej). Wobec faktu, iż – jak będzie to przedstawione w punkcie trzecim niniejszego artykułu – Federacja Rosyjska naruszyła normę o charakterze peremptoryjnym (zakaz użycia siły), secesji Krymu nie da się uznać za legalną. W konsekwencji Federację Rosyjską wiążą postanowienia, w których zobowiązała się gwarantować poszanowanie terytorium ukraińskiego.

### **Rosyjskie zobowiązania do respektowania integralności terytorialnej Ukrainy (*pacta sunt servanda*)**

21 grudnia 1991 r. piętnaście państw tworzących Wspólnotę Niepodległych Państw (WNP) podpisało w stolicy Kazachstanu, Ałma-Acie, deklarację, która zarówno w preambule, jak i w dalszych częściach potwierdza nienaruszalność granic i poszanowanie integralności terytorialnej<sup>46</sup>. Punkt 3 preambuły głosi: „Uznając i respektując wzajemnie integralność terytorialną i nienaruszalność istniejących granic”, podobnie jak art. 1 ust. 3: „Działania Rady głów państw i Rady szefów rządów są realizowane na podstawie wzajemnego uznania i poszanowania suwerenności państwowej i suwerennej jedności Państw-Członków umowy, ich niezbywalnego prawa do samostanowienia, zasady równości i nieingerencji w sprawy wewnętrzne, wyrzeczenia się użycia siły w stosunkach wzajemnych, poszanowania integralności terytorialnej i nienaruszalności istniejących granic (...)”.

Cztery lata później, w grudniu 1994 r., przedstawiciele Federacji Rosyjskiej, Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z jednej strony oraz prezydent Ukrainy Leonid Kuczma z drugiej podpisali

---

<sup>43</sup> Wyrok MTS w sprawie *Corfu Channel (United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland v. Albania)*, ICJ Reports 1949, pkt 35. D.W. Bowett, *Self-defence in International Law*, Manchester 1958, s. 29.

<sup>44</sup> A. Peters, *Statehood after 1989: 'Effectivités' between Legality and Virtuality* [w:] J. Crawford, S. Nouwen [red.], *Selected Proceedings of the European Society of International Law*, Oxford 2012, s. 178.

<sup>45</sup> S. Suteu, Y. Roznai, *The Eternal Territory? The Crimean Crisis and Ukraine's Territorial Integrity as an Unamendable Constitutional Principle*, *German Law Journal* 2015, vol. 16, nr 3, s. 541–580.

<sup>46</sup> Tekst deklaracji z Ałma-Aty dostępny jest na stronie [http://lcweb2.loc.gov/frd/cs/belarus/by\\_appnc.html](http://lcweb2.loc.gov/frd/cs/belarus/by_appnc.html) [dostęp: 20.02.2016 r.].

w Budapeszcie memorandum o gwarancjach bezpieczeństwa o charakterze *quid pro quo*, w ramach którego Ukraina zobowiązała się przekazać strategiczną broń nuklearną Federacji Rosyjskiej i przystąpić do układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej<sup>47</sup>, w zamian za co trzy wyżej wymienione państwa postanowiły zagwarantować poszanowanie niepodległości i suwerenności Ukrainy oraz jej integralność terytorialną<sup>48</sup>. W pierwszym punkcie tego memorandum państwa potwierdziły nienaruszalność granic Ukrainy, natomiast w drugim zobowiązały się do powstrzymania użycia siły wobec państwa ukraińskiego.

31 maja 1997 r. w Kijowie Ukraina i Federacja Rosyjska podpisały traktat o przyjaźni, współpracy i partnerstwie<sup>49</sup>. Był to gest prezydenta Borysa Jelcyna w zamian za układ podpisany zaledwie 3 dni wcześniej dotyczący Floty Czarnomorskiej i Sewastopola, zgodnie z którym Federacja Rosyjska objęła kontrolę nad większością zatok portowych z długoletnim okresem dzierżawy<sup>50</sup>. Traktat miał na celu zagwarantować integralność terytorialną Ukrainy, przede wszystkim ze względu na napiętą atmosferę na Krymie. W art. 2 i 3 traktatu odnajdujemy zapisy potwierdzające poszanowanie integralności terytorialnej i nienaruszalności granic Ukrainy. Artykuł 2 głosi: „Wysokie umawiające się Strony w zgodzie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych i obowiązkami wynikającymi z Aktu Końcowego KBWE, wzajemnie respektują integralność terytorialną obu państw i potwierdzają nienaruszalność istniejących między nimi granic państwowych”, zaś w art. 3 znajduje się zapis: „Wysokie umawiające się Strony skonstruują relacje między sobą na bazie zasady o wzajemnym uznaniu dla suwerennej jedności, integralności terytorialnej, nienaruszalności granic, pokojowym rozwiązywaniu sporów, niestosowaniu siły (...)”.

Biorąc pod uwagę zarówno istotne znaczenie zasady integralności terytorialnej państw jako prawa zwyczajowego, skodyfikowanego w wielu umowach międzynarodowych i regionalnych, regulującego stosunki między suwerennymi państwami, jak i zobowiązania kontraktowe przytoczone wyżej, widać, że Federacja Rosyjska poprzez swe zaangażowanie w secesję Krymu złamała tę zasadę.

---

<sup>47</sup> Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, sporządzony w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie dnia 1 lipca 1968 r., Dz. U. z 1970 r. nr 8, poz. 60.

<sup>48</sup> Tekst w języku angielskim dostępny na: <http://www.cfr.org/nonproliferation-arms-control-and-disarmament/budapest-memorandums-security-assurances-1994/p32484> [dostęp: 20.02.2016 r.]. Podobne memoranda zostały zawarte z Republiką Białorusi i Republiką Kazachstanu.

<sup>49</sup> Wersja w języku angielskim dostępna na: <http://kiev1.org/en/text-dogovora-13.html> [dostęp: 20.02.2016 r.]. Zgodnie z art. 40 traktatu układ jest przedłużany co 10 lat o kolejne 10 lat w przypadku braku wypowiedzenia go pół roku przed upływem poprzednich 10 lat.

<sup>50</sup> Tekst w języku rosyjskim dostępny na: [http://www.mid.ru/bdomp/spd\\_md.nsf/0/BBC-88CF0F9DF3F383F4D](http://www.mid.ru/bdomp/spd_md.nsf/0/BBC-88CF0F9DF3F383F4D) [dostęp: 20.02.2016 r.]. 31 marca 2014 r. Duma Państwowa na wniosek prezydenta Putina podjęła decyzję o pozbawieniu układu mocy prawnej.

## 4.2. Zasada nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w sprawie *Nicaragua* stwierdził, że zasadę nieinterwencji rozumieć należy jako prawo każdego suwerennego państwa do wykonywania władzy bez ingerencji zewnętrznej<sup>51</sup>. Jak wskazał Trybunał, „pomiędzy niepodległymi państwami szacunek do zwierzchnictwa terytorialnego jest znaczącym fundamentem stosunków międzynarodowych”, a prawo międzynarodowe wymaga również respektowania integralności politycznej<sup>52</sup>. Istnienie *opinio iuris* państw o zasadzie nieinterwencji znajduje odzwierciedlenie w ich dotychczasowej praktyce, co potwierdził MTS, uznając tę zasadę za część prawa zwyczajowego<sup>53</sup>. Zasada nieinterwencji jest postrzegana jako następstwo zasady suwerennej równości państw<sup>54</sup>. Dotyczy ona zarówno interwencji zbrojnej, jak i wszelkich innych form interwencji lub prób zagrożenia osobowości państw bądź ich stosunkom politycznym, gospodarczym i kulturalnym<sup>55</sup>.

Każde zaangażowanie w organizowanie lub podsycanie działalności przeciwpaństwowej na Ukrainie traktować należy więc jako ingerencję w sprawy wewnętrzne. Zaangażowanie się w przeprowadzenie referendum niepodległościowego dającego możliwość przyłączenia się do Federacji Rosyjskiej albo utworzenia organizmu o kompetencjach porównywalnych do suwerennego państwa dobitnie odzwierciedla tę postawę. Brak sprzeciwu, co więcej, formułowanie żądań dotyczących określonego uregulowania statusu Krymu stanowi wyraźne naruszenie zasady nieingerencji w sprawy wewnętrzne suwerennego podmiotu prawa międzynarodowego, a więc narusza chroniony prawem międzynarodowym status Ukrainy. Końcem lutego 2014 r. odnotowano rosnącą liczbę oddziałów rosyjskich na Krymie. Większość baz wojskowych na Ukrainie została przejęta przez wojska rosyjskie, które ustanowiły również kontrolę na przejściach granicznych. Ponadto dochodziło do blokad sygnału telefonicznego w niektórych częściach Ukrainy, a rosyjskie samoloty naruszały przestrzeń powietrzną Ukrainy<sup>56</sup>. Wydarzenia te, podobnie jak legitymacja nadana przez parlament rosyjski prezydentowi Putinowi do interwencji na Ukrainie z dnia 1 marca 2014 r., mimo braku faktycznego zagrożenia, z punktu prawa międzynarodowego kwalifikują się jako interwencja w sprawy wewnętrzne. Federacja Rosyjska pogwałciła tym samym swe zobowiązania do nieinterwencji w sprawy wewnętrzne,

<sup>51</sup> Wyrok MTS w sprawie *Nicaragua*, pkt 251.

<sup>52</sup> Wyrok MTS w sprawie *Corfu Channel*, pkt 36.

<sup>53</sup> Wyrok MTS w sprawie *Armed Activities on the Territory of the Congo (Democratic Republic of the Congo v. Uganda)*, ICJ Reports 2005, pkt 162.

<sup>54</sup> Wyrok MTS w sprawie *Nicaragua*, pkt 246.

<sup>55</sup> Zgodnie z deklaracją zasad prawa międzynarodowego z 1970 r. niedopuszczalne jest stosowanie lub zachęcanie do stosowania środków ekonomicznych, politycznych lub innych dla zmuszenia innego państwa do wyrzeczenia się wykonywania jego praw suwerennych, a także organizowanie, podsycanie i finansowanie działalności wyrotowej i terrorystycznej, zmierzającej do obalenia przemocą ustroju innego państwa lub ingerowanie w wojnę domową innego państwa. Por. rezolucję ZO ONZ nr 2131 (XX) z dnia 21 grudnia 1965 r.

<sup>56</sup> Zob. wypowiedź przedstawicieli USA, S. Povera, i Wielkiej Brytanii, Sir Marka Lyalla Granta, podczas posiedzenia RB ONZ (S/PV.7125) z dnia 3 marca 2014 r.

załatwiania sporów w sposób pokojowy i nieodwoływania się do działań wojennych we wzajemnych stosunkach z Ukrainą, wynikających z zarówno z deklaracji z Ałma-Aty, jak i z traktatu o przyjaźni, współpracy i partnerstwie<sup>57</sup>.

### 4.3. Zakaz użycia siły lub groźby użycia siły

Zakaz użycia w stosunkach pomiędzy suwerennymi państwami siły jest korelatem zasady integralności terytorialnej zawartej w art. 2 ust. 4 Karty Narodów Zjednoczonych (dalej: KNZ) i ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej w prawie międzynarodowym (*ius cogens*). To przede wszystkim ze względu na złamanie tej normy secesja Krymu jest niedopuszczalna (*ex iniuria ius non oritur*)<sup>58</sup>. W tej części pracy poddane zostaną analizie działania Federacji Rosyjskiej na Krymie, które pozwolą na przypisanie jej odpowiedzialności międzynarodowej w związku z naruszeniem zakazu użycia siły.

Początkiem marca 2014 r. jednostki uzbrojone kontrolowały kluczowe pozycje na Krymie, takie jak lotniska, węzły komunikacyjne, budynki publiczne, włączając w to regionalny parlament. Nie było wówczas zupełnie jasne, czy i w jakim stopniu zaangażowana jest w to Federacja Rosyjska, gdyż Putin stanowczo twierdził, że odpowiedzialne za akcje są wyłącznie lokalne jednostki militarne<sup>59</sup>. 4 marca 2014 r. doszło jednak do blokady portu w Sewastopolu i innych baz wojskowych na wybrzeżu Morza Czarnego przez jednostki rosyjskie należące do rosyjskiej Floty Czarnomorskiej i wojska rosyjskiego oraz siłowego przejścia stacji kontrolnych na granicy. Stało się jasne, że doszło do użycia przemocy militarnej zagrażającej suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy, nawet jeżeli odbyło się to bez wymiany ognia<sup>60</sup>. Z upływem czasu okazało się, iż „zieloni ludzie” to nie tylko przedstawiciele „krymskiej samoobrony”, ale również wysłannicy rosyjscy<sup>61</sup>. Potwierdzenie prezydenta Putina, że wojska rosyjskie są obecne na Krymie, a także iż nie wszyscy członkowie jednostek paramilitarnych na Krymie to mieszkańcy Krymu<sup>62</sup>, spowodowało, iż akcji rosyjskiej na Ukrainie nie należy tylko traktować jako pośrednie użycie siły – rozumiane jako różne formy wspierania lokalnych

---

<sup>57</sup> Zob. m.in. art. 3, 4, 7 traktatu o przyjaźni, współpracy i partnerstwie; preambułę deklaracji z Ałma-Aty.

<sup>58</sup> Zob. J. Dugard, *Recognition and the United Nations*, Cambridge 1987, s. 132–134. Por. art. 53 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów sporządzonej w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r., Dz. U. z 1990 r. nr 74, poz. 439.

<sup>59</sup> W. Putin, *Vladimir Putin Answered Journalists' Questions on the Situation in Ukraine*, Kremlin Press Conference, 4 marca 2014 r., transkrypt dostępny na: [www.kremlin.ru](http://www.kremlin.ru) [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>60</sup> Zob. Y. Dinstein, *War, Aggression and Self-Defence*, Nowy Jork 2011, s. 201–202.

<sup>61</sup> Bojówkarze odznaczeni się cechami, na podstawie których można ich było połączyć z państwem rosyjskim: ich wozy posiadały oznaczenia rosyjskie, używali oni broni, jakiej używa się w Federacji Rosyjskiej, a sami mówili z rosyjskim akcentem.

<sup>62</sup> RT, *Putin acknowledges Russian military servicemen were in Crimea*, 17 kwietnia 2014 r., opublikowane wraz z filmem dokumentującym wypowiedzi Putina z symultanicznym tłumaczeniem na angielski, dostępne na: [www.rt.com](http://www.rt.com) [dostęp: 20.02.2016 r.].

organizacji paramilitarnych, zabronione przez rezolucję ZO ONZ nr 2625 (XXV) – ale jako bezpośrednie użycie siły<sup>63</sup>.

Rosja, wysyłając następnie dodatkowy kontyngent zbrojny na Krym, włączając w to pojazdy opancerzone, który wraz ze stacjonującymi oddziałami Floty Czarnomorskiej dokonywał interwencji na Krymie, naruszyła Umowę o statusie i warunkach stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Ukrainie<sup>64</sup>. Umowa ta nie daje prawa Federacji Rosyjskiej do podboju Krymu. Nie zezwala ona również Federacji Rosyjskiej na przemieszczanie wojsk w obrębie Krymu. Uprawnia jedynie do rozlokowania oddziałów na terenie ich baz na Krymie i do przemieszczania się pomiędzy tymi bazami a terytorium rosyjskim<sup>65</sup>. Jednakże oddziały te muszą przestrzegać prawa ukraińskiego i szanować suwerenność Ukrainy<sup>66</sup>. Ponadto nie jest możliwe jednostronne zwiększanie liczby stacjonujących tam wojsk<sup>67</sup>.

Wyżej wymienione działania, za którymi stoi Federacja Rosyjska, jeżeli nie będą mogły być uznane za wyjątek od zakazu użycia siły, kwalifikują się jako poważne naruszenie prawa międzynarodowego, którego skutki, *primo*, nie mają mocy prawnej; *secundo*, implikują odpowiedzialność międzynarodową<sup>68</sup>.

#### 4.4. Legalność interwencji

Prawo międzynarodowe dopuszcza wyjątki od ogólnego zakazu użycia siły zbrojnej zawartego w art. 2 ust. 4 KNZ. Najsolidniejsze umocowanie prawne mają: samoobrona (art. 51 KNZ) i akcja zbrojna dokonana przy autoryzacji Rady Bezpieczeństwa ONZ (art. 42 KNZ). Bardziej kontrowersyjne pozostaje użycie siły w celu ochrony własnych obywateli czy też interwencja na zaproszenie oraz tzw. interwencja humanitarna<sup>69</sup>.

---

<sup>63</sup> Wyrok MTS w sprawie *Armed Activities*, pkt 163, 164. Ch. Marxsen, *op. cit.*, s. 11–12.

<sup>64</sup> Zob. przypis 65.

<sup>65</sup> Art. 15 Umowy o statusie i warunkach stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Ukrainie.

<sup>66</sup> Art. 6 ust. 1 Umowy o statusie i warunkach stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Ukrainie.

<sup>67</sup> Art. 4 ust. 1 Umowy o statusie i warunkach stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Ukrainie.

<sup>68</sup> Zob. wyroki ETPC w sprawach: *Ilaşcu and Others v. Moldova and Russia*, 40 EHRR 1030, par. 332–335 i *Cyprus v. Turkey*, skarga nr 25781/94, par. 77. A. Orakhelashvili, *Division of Reparation between Responsible Entities* [w:] J. Crawford, A. Pellet, S. Olleson [red.], *The Law of International Responsibility*, Oxford 2010, s. 547–665. G. Oberleitner, *Human Rights in Armed Conflict*, Cambridge 2015, s. 144–165.

<sup>69</sup> Najbardziej kontrowersyjna z punktu widzenia prawa międzynarodowego wydaje się interwencja humanitarna. Tuż po agresji państw NATO na FRJ stu trzydziestu trzech członków grupy G-77 zdecydowanie opowiedziało się przeciwko interwencji humanitarnej. Zob. Declaration of South Summit, 10–14 April 2000, pkt 54. Zob. też G.H. Fox, *Intervention by Invitation* [w:] M. Weller [red.], *The Oxford Handbook of the Use of Force in International Law*, Oxford 2015; Ch.I. Tams, *The Use of Force against Terrorists*, European Journal of International Law 2009, vol. 20, nr 3, s. 359–397; M. Kowalski, *Prawo do samoobrony jako środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego*, Kraków 2014; C. Gray, *The use of force to prevent the proliferation of nuclear weapons*, Japanese Yearbook of International Law 2009, s. 101–126.



Pierwszego marca 2014 r. Władimir Putin, na mocy art. 102 ust. 1 pkt 2 Konstytucji rosyjskiej, zwrócił się do Rady Federacji o udzielenie zgody na interwencję zbrojną na Ukrainie, powołując się na zagrożenie życia i zdrowia Rosjan przebywających na Ukrainie oraz bezpieczeństwa kontyngentu wojskowego na Krymie<sup>70</sup>. Tego samego dnia prezydent zgodę tę otrzymał.

Nasuwa się tu zasadnicze pytanie: czy przywoływana przez Federację Rosyjską teza o ochronie Rosjan i protekcji kontyngentu wojskowego na Ukrainie kwalifikuje się jako jedna z przesłanek legitymizujących *ius ad bellum*. Teoretyzując: jeśli chodzi o kontyngent wojskowy, to Federacja Rosyjska miałaby podstawę do interwencji na przykład przy zatopieniu jej statku stacjonującego w Flocie Czarnomorskiej<sup>71</sup>. Takie stanowisko zajął MTS w sprawie *Oil Platform*, gdzie za wystarczająco poważny atak zbrojny uznał wysadzenie statku USS Samuel B. Roberts przez Iran<sup>72</sup>. Wobec faktu, że przed wystąpieniem o uzyskanie zgody na użycie siły zbrojnej na Ukrainie rosyjski personel wojskowy, podobnie jak okręty stacjonujące na Morzu Czarnym, nie został zaatakowany, nie może być mowy o powoływaniu się na *imprimatur* wynikające z art. 51 KNZ<sup>73</sup>. ONZ nie podjęło też żadnych kroków zmierzających do użycia siły w ramach bezpieczeństwa zbiorowego na Ukrainie, co eliminuje drugą możliwość legalnego użycia siły zdefiniowanego w KNZ.

W tym miejscu należy podjąć analizę kwestii regulujących użycie siły zbrojnej przez prawo zwyczajowe: ochrona własnych obywateli i interwencja na zaproszenie. Co do ochrony własnych obywateli, w doktrynie nie ma zgodnej opinii<sup>74</sup>. Do interwencji w celu ochrony własnych obywateli poza granicami dochodziło m.in. w Panamie w 1989 r. (USA), w Ugandzie w 1976 r. (Izrael), w Czadzie w 1992 i 2006 r. (Francja). Społeczność międzynarodowa, nie wyrażając sprzeciwu wobec takiego działania państw, przyczyniła się do ukształtowania wyjątku od zakazu użycia siły. Niemniej jednak powyższe interwencje dotyczyły wyłącznie **obywateli** państw zaangażowanych w interwencję i miały na celu zorganizowanie operacji ewakuacyjnych. W przypadku Krymu ewidentne są związki etniczne większości ludności z Rosją, natomiast nie jest jasne, czy są oni obywatelami Rosji, skoro prawo ukraińskie wy-

---

<sup>70</sup> ITAR-TASS Press Report, *Putin's Letter on Use of Russian Army in Ukraine Goes to Upper House*, 1 marca 2014 r.

<sup>71</sup> W myśl art. 3 lit. (d) rezolucji ZO ONZ nr 3314 definiującej agresję atak zbrojny może mieć miejsce poza terytorium państwa.

<sup>72</sup> Wyrok MTS w sprawie *Oil Platforms (Islamic Republic of Iran v. United States of America)*, ICJ Reports 2003, pkt 72.

<sup>73</sup> Ponadto prawo do samoobrony wiąże się z następującymi czynnikami: samoobrona musi być konieczna i proporcjonalna, nie może być prewencyjna, a atak na państwo musi mieć pewien wymiar wagi. M. Kowalski *Samoobrona w ujęciu Instytutu Prawa Międzynarodowego* [w:] J. Zajadło, S. Sykuna [red.], *Bezpieczeństwo międzynarodowe – możliwości i zagrożenia*, Gdańsk 2009, s. 43–60.

<sup>74</sup> Por. Sir H. Waldock, *The Regulation of the Use of Force by Individual States in International Law*, RdC 1952 i A. Randelzhofer, G. Nolte, *Action with Respect to Threats to the Peace, Breaches of the Peace, and Acts of Aggression, Article 51* [w:] B. Simma [red.], *The Charter of the United Nations: A Commentary*, Oxford 2012.

rażnie zabrania posiadania podwójnego obywatelstwa<sup>75</sup>. Ponadto zaangażowanie Rosji na Krymie przybrało postać permanentnej obecności wojsk i nie miało na celu ewakuacji Rosjan do Rosji, co przekracza dopuszczalne przez zwyczaj uzasadnienie interwencji<sup>76</sup>.

Drugim możliwym, choć niepisanym prawem autoryzacji prawa do użycia siły jest tak zwana interwencja na zaproszenie. Prezydent Ukrainy, Wiktor Janukowycz, i premier Autonomicznej Republiki Krymu, Siergiej Aksionow, wystosowali odpowiednie zaproszenia do Federacji Rosyjskiej do dokonania interwencji. Praktyka pokazała, że państwa również w tej materii zdawały się nie kwestionować legalności interwencji. Komisja Prawa Międzynarodowego ONZ w art. 20 projektu artykułów o odpowiedzialności państw za czyny międzynarodowo bezprawne dopuszcza interwencję na zaproszenie pod pewnymi warunkami. Podstawowym warunkiem jednak jest, by zaproszenie zostało wydane przez legalny rząd<sup>77</sup>. Drugą przesłanką jest, by była to interwencja w konflikt międzypaństwowy, w myśl rezolucji ZO ONZ nr 3314, według której tylko państwa mogą być stronami konfliktu zbrojnego<sup>78</sup>. Nie jest natomiast jasne, czy i w jakim zakresie takie zaproszenie jest skuteczne, jeśli chodzi o konflikt wewnętrzny. Zwolennicy tej teorii aprobują jej legalność, pod warunkiem iż nie stoi w sprzeczności z postanowieniami KNZ, nie godzi w prawo narodów do samostanowienia, nie ingeruje w sprawy wewnętrzne i jest skierowana przeciwko ugrupowaniom zagrażającym bezpieczeństwu globalnemu, jak np. terroryści. Ingerencja taka nie powinna przekraczać progu konfliktu wewnętrznego (*civil war*) w myśl art. 1 protokołu dodatkowego do konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczącego ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych<sup>79</sup> oraz nie może służyć rządowi do walki z własnym społeczeństwem<sup>80</sup>. Na Ukrainie doszło do puczu, gdy demokratycznie wybrane władze przestały cieszyć się popularnością społeczeństwa i zostały zmuszone do oddania władzy. Nie jest jasne, czy wniosek o wydanie zaproszenia do interwencji na Ukrainie jest przekro-

<sup>75</sup> Art. 4 Konstytucji Ukrainy. Zob. O. Shevel, *The Politics of Citizenship Policy in Post-Soviet Russia*, Post Soviet Affairs 2013, vol. 28, s. 111, 124.

<sup>76</sup> Z podobną krytyką spotkała się rosyjska interwencja w Południowej Osetii. Zob. Ch. Walter, *Postscript: Self-determination, Secession, and the Crimean Crisis 2014* [w:] Ch. Walter, A. Ungern-Sternberg, K. Abushov [red.], *Self-Determination and Secession in International Law*, Oxford 2015, s. 308–309.

<sup>77</sup> O. Corten, *The Law Against War. The Prohibition on the Use of Force in Contemporary International Law*, Oxford 2010, s. 278–288; wyrok MTS w sprawie *Nicaragua*, pkt 246.

<sup>78</sup> W. Czapliński, A. Wyrozumski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2014, s. 870–871. Tylko wówczas interwencja może być uzasadniona w myśl art. 51 KNZ.

<sup>79</sup> Zob. art. 2 ust. 1 rezolucji IPM Assistance militaire sollicitée z 2011 r. W tym względzie za kontrowersyjne można uznać m.in. interwencję Francji w Mali w 2013 r. czy bombardowanie Państwa Islamskiego w Iraku przez USA (za zgodą rządu irackiego), gdyż rozmiary konfliktu świadczyć mogą o wojnie domowej.

<sup>80</sup> Rezolucja ZO ONZ nr 46/7 o zamachu stanu na Haiti z dnia 11 października 1991 r.; rezolucja ZO ONZ nr 63/301 o zamachu stanu w Hondurasie z dnia 1 lipca 2009 r. Zob. art. 3 ust. 1 rezolucji IPM Assistance militaire sollicitée z 2011 r.; L. Doswald-Beck, *The Legal Validity of Military Intervention by Invitation of the Government*, British Yearbook of International Law 1985, vol. 56.

zeniem progu kwalifikującego konflikt jako wojnę domową oraz czy zachodziły inne przesłanki wykluczające możliwość interwencji rosyjskiej. W doktrynie bardziej niż samo zaproszenie kwestionowany był podmiot uprawniony do jego wydania. Zanalizowane zostanie wyłącznie zaproszenie wystosowane przez prezydenta Janukowycza, gdyż tylko organ władzy centralnej ma takie uprawnienie<sup>81</sup>. Zaproszenie wydane przez władze lokalne, regionalne lub – jak w przypadku Ukrainy – przez premiera ARK jest nieważne. Większość doktryny jest zgodna, że Janukowycz w czasie, gdy wydano zaproszenie, nie był już traktowany jako urzędujący prezydent (jednak według konstytucji nadal nim pozostawał). Świadczyć o tym mają argumenty, że zbiegł z kraju, był uwikłany w korupcję, został skazany na banicję przez partię, z której pochodził, parlament jednogłośnie (stosunkiem głosów 320:0, choć zabrakło *quorum*) oddalił go z funkcji, a naród wyszedł na ulice. Prawo międzynarodowe jednak, oprócz nieakceptacji wydania przez opozycję zaproszenia do interwencji, nie precyzuje, kogo należy traktować jako legalny rząd; czy ma się on charakteryzować efektywną kontrolą państwa oraz być wybrany w sposób demokratyczny. Gdy w 1990 r. urzędujący prezydent Liberii, Samuel Doe, wystąpił o wsparcie do Economic Community of West African States (dalej: ECOWAS), jego oddziały kontrolowały tylko małą część stolicy tego kraju. W 1997 r. prezydent Sierra Leone, Ahmad Tejan Kabbah, po obaleniu go w wyniku zamachu stanu i opuszczeniu kraju został przywrócony do władzy przez ECOWAS<sup>82</sup>. W 2015 r. Arabia Saudyjska powołała się na apel prezydenta Jemenu, Abdrabuha Mansoura Hadiego, który po przejściu przez rebeliantów z grupy Huti znacznej kontroli w państwie zbiegł z kraju, a następnie zwrócił się z prośbą o interwencję militarną. Brak zasadniczej krytyki ze strony społeczności międzynarodowej w przytoczonych przypadkach rzuca cień na apel prezydenta Janukowycza<sup>83</sup>.

Reasumując, argumenty Federacji Rosyjskiej, które można interpretować jako wyjątek od zasady zawartej w art. 2 ust. 4 KNZ o konieczności interwencji ze względu na troskę o zdrowie i życie rosyjskich mieszkańców Krymu, protekcji kontyngentu wojskowego czy wreszcie jej legalności wskutek wystosowania zaproszenia urzędującego *de iure* prezydenta Wiktora Janukowycza jako reprezentującego legalnie naród, nie mają solidnego podłoża prawnego. Pomimo politycznej sympatii wschodu Ukrainy do Federacji Rosyjskiej i niechęci do nowo wybranej władzy, nie można stwierdzić, że zachodzi związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zmianą władzy a bezpośrednim zagrożeniem mniejszości rosyjskiej na Ukrainie.

---

<sup>81</sup> Por. C. Mik, *Opinia prawna w sprawie statusu prawnomiędzynarodowego przestrzeni powietrznej nad Półwyspem Krymskim po zajęciu Krymu przez Federację Rosyjską (ze szczególnym uwzględnieniem kompetencji ICAO)*, *Zeszyty Prawnicze* 2014, z. 3 (43), s. 89–90.

<sup>82</sup> M. Gestri, *ECOWAS Operations in Liberia and Sierra Leone: Amnesty for Past Unlawful Acts or Progress toward Future Rules?* [w:] M. Bothe, M.E. O'Connell, N. Ronzitti [red.], *Redefining Sovereignty: the Use of Force after the Cold War*, Haga 2005.

<sup>83</sup> Zob. Z. Vermeer, *The Jus ad Bellum and the Airstrikes in Yemen: Double Standards for Decamping Presidents?*, EJIL: Talk!, 30 kwietnia 2015 r. [dostęp: 20.02.2016 r.].

## 5. Krym a Kosowo

Prezydent Federacji Rosyjskiej, Władimir Putin, w swym przemówieniu z 18 marca 2014 r. skierowanym do Zgromadzenia Federalnego mającym na celu przekonać legislaturę do ratyfikacji traktatu wcielającego Krym w skład Federacji Rosyjskiej odwołał się do opinii doradczej MTS w sprawie niepodległości Kosowa. To porównanie wciąż podtrzymuje, gdy przeszedł chociażby jedno z jego wystąpień w klubie dyskusyjnym Veldaj w Soczi 28 października 2014 r., gdzie – przywołując *locus classicus* „co wolno Jowiszowi, nie wolno wołowi” – dodał, iż może i wołowi nie wolno, ale niedźwiedź nikogo o pozwolenie pytać nie będzie<sup>84</sup>. Odwołanie do kwestii Kosowa znaleźć można też w oświadczeniu Rady Najwyższej Autonomicznej Republiki Krymu o rozpisaniu referendum z dnia 27 lutego 2014 r., jak również w preambule samej deklaracji niepodległości z dnia 11 marca 2014 r.<sup>85</sup>

Paralela ta, na pierwszy rzut oka oczywista, wywołała zagorzałą debatę w doktrynie prawa międzynarodowego. Epistemologia jurystów podporządkowana była w tym wypadku podziałowi Wschód – Zachód i odzwierciedlała interpretację prawną ze względu na pochodzenie uczonych i interes polityczny państwa, które reprezentują. Większość badaczy jest sceptycznych co do stawiania znaku równości pomiędzy Kosowem a Krymem. J. Vidmar widzi większe podobieństwo Krymu z Cyprzem Północnym<sup>86</sup>, R. Williams próbował argumentować na rzecz zbieżności z sytuacją Wysp Alandzkich<sup>87</sup>, M. Kohen natomiast doszukał się połączenia spraw Krymu i Falklandów/Malwin<sup>88</sup>.

J. Symonides, podobnie jak znaczna część doktryny, różnice między Kosowem a Krymem widzi przede wszystkim w konflikcie etnicznym, który miałby legitymizować secesję Albańczyków, czego na Krymie zabrakło. Ponadto wskazuje się na obecność misji ONZ w Kosowie i rezolucję RB ONZ nr 1244, która dawała możliwość przyszłego określenia statusu w drodze porozumienia. J. Symonides zwraca również uwagę na gotowość społeczności międzynarodowej do uznania państwa, której nie

---

<sup>84</sup> <https://www.rt.com/news/199000-putin-bear-ask-permission> [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>85</sup> Tekst preambuły w języku angielskim brzmi: “We, the members of the parliament of the Autonomous Republic of Crimea and the Sevastopol City Council, with regard to the charter of the United Nations and a whole range of other international documents and taking into consideration the confirmation of the status of Kosovo by the United Nations International Court of Justice on July 22, 2010, which says that unilateral declaration of independence by a part of the country does not violate any international norms, make this decision jointly”.

<sup>86</sup> J. Vidmar, *Crimea's Referendum and Secession: Why it Resembles Northern Cyprus More than Kosovo*, EJIL: Talk!, 20 marca 2014 r. [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>87</sup> R. Williams, *Ukraine Insta-Symposium: Of Secession & Less-Drastic Means – Do the Åland Islands Hold Any Lessons for the Crimea Crisis?*, <http://opiniojuris.org/2014/03/12/ukraine-insta-symposium-secession-less-drastic-means-aland-islands-hold-lessons-crimea-crisis>, 9 marca 2014 r. [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>88</sup> M. Kohen, *L'Ukraine et le respect du droit international*, [http://www.letemps.ch/Page/Uuid/a02807b0-a9fa-11e3-a7f6-006044306642/LUkraine\\_et\\_le\\_respect\\_du\\_droit\\_international#.Uy-FzFjQdkp4](http://www.letemps.ch/Page/Uuid/a02807b0-a9fa-11e3-a7f6-006044306642/LUkraine_et_le_respect_du_droit_international#.Uy-FzFjQdkp4), 13 marca 2014 r. [dostęp: 20.02.2016 r.].

ma w przypadku Krymu<sup>89</sup>. B. Simma w swoim wywiadzie dla *Der Spiegel* mówi o hipokryzji Zachodu<sup>90</sup>. W podobnym duchu do sprawy odnosi się M. Milanović, dodając również wątek hipokryzji i samej Rosji co do nieuznania Kosowa czy Czeczenii<sup>91</sup>. N. Kirsch, S. Talmon, Ch. Marxsen i J. Goldsmith twierdzą, że „kosowski przypadek” ułatwił rażące naruszenie prawa międzynarodowego w przypadku Krymu, mianowicie przyłączenie Krymu do Federacji Rosyjskiej, a zachowanie Zachodu w sprawie Kosowa utrudnia potępienie i stawianie odporu tym naruszeniom<sup>92</sup>. W dalszej części tego podrozdziału będę porównywać Kosowo do Krymu. Postaram się wskazać podobieństwa pomiędzy oboma przypadkami i uzasadnić, dlaczego należy traktować je podobnie w świetle prawa międzynarodowego.

Kosowo, podobnie jak Krym, mają wiele wspólnego. Oba terytoria dokonały secesji przy zaangażowaniu aktorów zewnętrznych (państwa NATO w przypadku Kosowa, Federacja Rosyjska w przypadku Krymu)<sup>93</sup> i spotkały się z protestem państw, od których wyraziły zamiar odłączenia się (Krym ze strony Ukrainy, Kosowo ze strony Serbii). Oba terytoria ogłosiły niepodległość jednostronnie, a akt ten został natychmiast anulowany przez najwyższy organ przedstawicielski w państwie (Skupstninę w przypadku Serbii, Radę Najwyższą w przypadku Ukrainy) i uznany za niezgodny z konstytucją<sup>94</sup>. Prezydent Serbii, Borys Tadić, 18 lutego 2008 r. na nadzwyczajnym posiedzeniu RB ONZ w sprawie Kosowa wezwał społeczność międzynarodową do uznania deklaracji niepodległości za nieważną. J. Siergiejew na posiedzeniu RB ONZ z dnia 19 marca 2014 r. podziękował za próbę wydania rezolucji wzywającej państwa do nieuznania referendum na Krymie z dnia 15 marca (S/PV.7138) i wezwał społeczność międzynarodową do uznania przyłączenia Krymu do Rosji za bezprawne<sup>95</sup>.

Zarówno Krym, jak i Kosowo posiadały autonomiczny status (Kosowo od 1974 r., nadając mu *de facto* status republiki federacyjnej w Socjalistycznej Fede-

---

<sup>89</sup> J. Symonides, *Krym to nie Kosowo*, <http://wiadomosci.onet.pl/ekspert-ws-niepodleglosci-krymu-to-nie-kosowo/55n2l>, 11 marca 2014 r. [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>90</sup> B. Simma, *Der Westen ist scheinheilig*, <http://www.spiegel.de/spiegel/print/d-126393766.html>, 14 marca 2014 r. [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>91</sup> M. Milanović, *Crimea, Kosovo, Hobgoblins and Hypocrisy*, EJIL: Talk!, 20 marca 2014 r. [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>92</sup> A. Peters, *Crimea: Does “The West” Now Pay the Price for Kosovo?*, EJIL: Talk!, 22 kwietnia 2014 r.; J. Goldsmith, *The Precedential Value of the Kosovo Non-Precedent Precedent for Crimea*, <http://www.lawfareblog.com/2014/03/the-precedential-value-of-the-kosovo-non-precedent-precedent-for-crimea>, 17 marca 2014 r. [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>93</sup> Interwencja państw NATO trwająca od 24 marca do 10 czerwca 1999 r.; interwencja rosyjska z końca lutego 2014 r.

<sup>94</sup> 19 lutego 2008 r. Skupstnina Serbii na nadzwyczajnym zgromadzeniu jednogłośnie przyjęła decyzję rządu o anulowaniu bezprawnego aktu instytucji w Prisztinie z dnia 18 lutego 2008 r.; 11 marca 2014 r. Rada Najwyższa Ukrainy potępiła deklarację niepodległości wydaną wspólnie przez Radę Najwyższą ARK i Radę Miasta Sewastopol oraz uznała referendum zaplanowane na 16 marca jako niezgodne z konstytucją.

<sup>95</sup> Posiedzenie RB ONZ w sprawie Kosowa (S/PV.5839) z dnia 18 lutego 2008 r.; posiedzenie RB ONZ w sprawie misji ONZ monitorującej prawa człowieka na Krymie (S/PV.7144) z dnia 19 marca 2014 r.

racyjnej Republice Jugosławii (dalej: SFRJ), a Krym od 1992 r. posiadał specjalny status Republiki Autonomicznej). W obu jednak przypadkach, zgodnie z konstytucjami Serbii oraz Ukrainy, owe jednostki terytorialne stanowiły integralną część tych państw<sup>96</sup>, nad którymi sprawują one wyłączną jurysdykcję, bez prawa do jednostronnej secesji<sup>97</sup>. Ponadto żaden akt instytucji prisztińskiej lub krymskiej nie może być sprzeczny z konstytucjami odpowiednio Serbii oraz Ukrainy<sup>98</sup>.

Zarówno Kosowo, jak i Krym stanowią przypadki, w których większość mieszkańców wykazuje dążenia niepodległościowe. Początki były widoczne przy rozpadzie ZSRR i SFRJ, gdy obie autonomiczne struktury: Autonomiczna Republika Krymu i Autonomiczna Prowincja Kosowa i Metohiji wyraziły niechęć do pozostania w obrębie odpowiednio państwa serbskiego i ukraińskiego. Przejawem tego była deklaracja niepodległości Kosowa z dnia 22 września 1992 r., którą uznała tylko Albania. Krym ogłosił niepodległość 5 maja 1992 r., która także nie spotkała się z uznaniem międzynarodowym. Każda kolejna próba była albo politycznie zażęgnywana, albo prawnie uznawana jako sprzeczna z wewnętrznym porządkiem państwa. Sytuacja ta była także akceptowana przez społeczność międzynarodową, która szanowała suwerenność i integralność terytorialną Serbii i Ukrainy, co przejawiało się zarówno w prawie zwyczajowym, prawie organizacji międzynarodowych, jak i w umowach zawieranych z tymi państwami. Praktyka ONZ w sprawie nienaruszalności granic Serbii i Ukrainy jest zgodna<sup>99</sup>. Na mocy rezolucji RB ONZ nr 1244 w Kosowie w 1999 r. został stworzony specjalny porządek prawny, który był administrowany przez UNMIK (United Nation Interim Administration Mission in Kosovo). Wszystkie próby oddolnego naruszenia porządku integralności terytorialnej Serbii były uznawane jako niekonstytucyjne przez szefa UNMIK<sup>100</sup>.

Z uwagi jednak na fakt, iż prawo międzynarodowe milczy na temat secesji, a jej potencjalna dopuszczalność wynika z sześciu punktów przedstawionych w rozdziale drugim tego opracowania, adekwatnym procesem będzie przeprowadzenie analizy dopuszczalności secesji Kosowa w oparciu o ten sam schemat, odwołując się do wniosków z rozdziału drugiego dotyczących prawa Krymu do secesji.

---

<sup>96</sup> Zob. art. 1 i 2 Konstytucji SFRJ z 1974 r.; por. preambułę Konstytucji Serbii z 2006 r. oraz art. 133 i 134 Konstytucji Ukrainy z 2004 r.

<sup>97</sup> Art. 182 Konstytucji Serbii wskazuje, w jaki sposób może dojść do zmian terytorialnych w autonomicznych prowincjach w Serbii, a także w jaki sposób mogą powstać nowe prowincje i zostać rozwiązane stare. Por. art. 73 Konstytucji Ukrainy.

<sup>98</sup> Por. art. 135 ust. 2 Konstytucji Ukrainy i art. 26 Konstytucji ARK z art. 186 Konstytucji Serbii.

<sup>99</sup> Zob. rezolucję RB ONZ nr 1160 z dnia 31 marca 1998 r.; rezolucję RB ONZ nr 1199 z dnia 23 września 1998 r.; rezolucję RB ONZ nr 1203 z dnia 24 października 1998 r.; rezolucję RB ONZ nr 1239 z dnia 14 maja 1999 r.; rezolucję RB ONZ nr 1244 z dnia 10 czerwca 1999 r. w sprawie Kosowa i rezolucję ZO ONZ nr 68/262 z dnia 27 marca 2014 r. w sprawie Krymu.

<sup>100</sup> Zob. rozporządzenie UNMIK 1999/1. Por. preambułę i pkt 5 rozporządzenia UNMIK nr 1999/3 w sprawie ceł i innych usług w Kosowie, gdzie organ ten rozróżnił granicę zewnętrzną Kosowa i linię administracyjną z dnia 31 sierpnia 1999 r. Zob. też decyzję UNMIK/PR/740 o anulowaniu rezolucji Zgromadzenia Kosowa o „ochronie integralności Kosowa” z dnia 23 maja 2002 r.



Jak już wspomniano wyżej, w doktrynie wymienia się sześć punktów legitymizujących secesję:

- 1) powinna ona dotyczyć narodów na terytoriach, które zostały skolonizowane,
- 2) powinna być przewidziana w prawodawstwie narodowym państwa, od którego dane terytorium chce się odłączyć,
- 3) terytorium było okupowane lub zostało zaanektowane po 1945 r.,
- 4) secesjoniści powinni być postrzegani jako naród,
- 5) państwo macierzyste dopuszcza się rażących naruszeń praw człowieka,
- 6) nie ma innej metody w prawie wewnętrznym i międzynarodowym, aby osiągnąć ten cel.

Punkt pierwszy należy rozumieć jako prawo narodów skolonizowanych, które ta zasada obejmuje w myśl prawa ONZ, do samostanowienia zewnętrznego (tzw. prawo słonej wody), natomiast ze względu na to, że zarówno Krym, jak i Kosowo są integralną częścią państwa, na którego terytorium się znajdują, nie są uprawnione do powoływania się na tę regułę. Punkt drugi implikuje możliwość uzyskania niepodległości poprzez odłączenie się od państwa macierzystego w przypadku istnienia takiej możliwości w konstytucji. Obie konstytucje wyraźnie zabraniają dokonywania zmian w terytorium państwowym za podstawie aktów jednostronnych. Dopuszczają możliwość zmian terytorialnych w państwie na podstawie ogólnej zgody, co również wiąże się ze zmianami konstytucji. W obu przypadkach zmiany muszą być dokonane po przeprowadzeniu referendum oraz w zgodzie z prawem. Punkt trzeci nie ma odniesienia ani do Krymu, ani do Kosowa, gdyż oba te terytoria nie były okupowane ani zaanektowane przez inne państwa. W ZSRR i SFRJ autonomiczne jednostki były częścią Ukrainy i Serbii. Umowy o przekazaniu Krymu przez Nikitę Chruszczowa Ukrainie z 1956 r. nie można traktować jako okupacji ani aneksji. Natomiast kolejne trzy punkty są kluczowe i to właśnie do nich odnosi się w największej mierze dyskurs w doktrynie.

Według punktu czwartego grupa legalnie dążąca do uzyskania niepodległości musi być narodem. Zarówno w przypadku Krymu, jak i Kosowa o narodzie mówić nie możemy. Krym, podobnie jak Kosowo, liczy około 2 mln mieszkańców, z czego w przypadku Kosowa mniejszość albańska to aż 90%, a w przypadku Krymu mniejszość rosyjska stanowi 60%. Zgodnie z opinią Komisji Badintera nr 2 mniejszości nie mają prawa do samostanowienia, a mogą jedynie realizować swoje prawa wewnątrz państwa. Wnioskując, prawa do samostanowienia zewnętrznego nie mają więc ani Rosjanie na Ukrainie, ani Albańczycy w Serbii; tak samo jak Rosjanie w Mołdawii czy Serbowie w Bośni.

Punkt piąty wskazuje na możliwość odwołania się do secesji w przypadku rażącego naruszenia praw człowieka przez państwo macierzyste, rozumiane także jako brak możliwości realizacji wewnętrznego prawa do samostanowienia. Prawdą jest, że mniejszość albańska nie korzystała z pełni praw w Kosowie, szczególnie po ograniczeniu autonomii przez Slobodana Miloševicia w 1990 r., a jej prawa były drastycznie naruszane i łamane podczas wojny w Kosowie w 1998 r. Z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę fakt niemalże ciągłego bojkotu uczestnictwa w życiu publicznym przez Albańczyków, którzy stworzyli własne równoległe instytucje państwowe w Kosowie

oraz organizowali irredentę. Wreszcie, trudne warunki ekonomiczne (ponad pięćdziesięcioprocentowe bezrobocie) przyczyniały się do aktywności pozapaństwowych. Nie wdając się w przyczyny zarzewia konfliktu wewnętrznego w SFRJ, z punktu widzenia dalszej analizy prawnej istotne są dwa fakty. Pierwszym jest interwencja zbrojna siedemnastu państw NATO w SFRJ, dokonana bez autoryzacji Rady Bezpieczeństwa ONZ<sup>101</sup>. Drugim jest system stworzony po podpisaniu pokoju w Kumanowie, wynikający z rezolucji RB ONZ nr 1244. Na jego mocy Kosowo zostało wyłączone spod kontroli SFRJ i oddane pod administrację ONZ<sup>102</sup>. Misja ONZ w Kosowie (UNMIK) miała na celu ustanowienie trwałej autonomii i samorządności na tym terytorium, ułatwianie politycznego procesu określającego przyszły status Kosowa, koordynację pomocy humanitarnej wszystkich międzynarodowych agencji, popieranie odbudowy najważniejszej infrastruktury w prowincji, utrzymanie porządku i bezpieczeństwa, zapewnienie bezpiecznego i niezagrażonego powrotu wszystkich uchodźców do swoich domów w Kosowie<sup>103</sup>. Rezolucja zakładała wycofanie wszystkich sił zbrojnych oraz jednostek paramilitarnych, a także serbskiej policji z Kosowa i ustanowiła obecność międzynarodowych oddziałów wojskowych (Kosovo Force – KFOR)<sup>104</sup>. Wreszcie rezolucja nr 1244 *explicite* potwierdziła, iż wszystkie te cele mają charakter czasowy, a Kosowo jest częścią terytorium Serbii (preambuła i aneks 2).

Działając na podstawie rozdziału VII Karty Rada Bezpieczeństwa w rezolucji nr 1244 upoważniła Sekretarza Generalnego do stworzenia międzynarodowej misji cywilnej (UNMIK). UNMIK opierała się na czterech filarach, administracja i sądownictwo leżały w gestii ONZ, podczas gdy proces demokratyzacji i instytucjonalizacji należały do Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a aspekty odbudowy i rozwoju objęła UE w ramach European Union Rule of Law Mission in Kosovo (EULEX). 15 maja 2001 r. UNMIK stworzyła ramy konstytucyjne dla tymczasowego samorządu (Constitutional Framework for Provisional Self-Government), w obrębie których utworzono instytucje: Zgromadzenie Kosowa, które wybiera prezydenta, rząd Kosowa z premierem i system sądowniczy w Kosowie. UNMIK stworzyła też Policję Kosowa<sup>105</sup>. 12 grudnia 2003 r. Rada Bezpieczeństwa zatwierdziła tzw. Standardy dla Kosowa zaproponowane przez Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego ONZ w Kosowie<sup>106</sup>. Standardy miały na celu wzmocnienie demokra-

---

<sup>101</sup> Konflikt w FRJ był konfliktem czysto wewnętrznym. FRJ nie zaatakowała żadnego z państw NATO, które według art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego i w rozumieniu art. 51 KNZ ONZ jako prawo do samoobrony daje możliwość akcji indywidualnej lub zbiorowej przeciwko agresorowi. Generalną zasadą *ius ad bellum* jest jednak uzyskanie autoryzacji RB ONZ na podjęcie działań zbrojnych w ramach rozdz. VII KNZ. Prawo do tzw. interwencji humanitarnej bez rezolucji RB ONZ jest dość kontrowersyjne. Zob. S. Talmon, *At Last! Germany Admits Illegality of the Kosovo Intervention*, German Yearbook of International Law 2014, vol. 57.

<sup>102</sup> Art. 10 rezolucji RB ONZ nr 1244 z dnia 10 czerwca 1999 r.

<sup>103</sup> Art. 11 rezolucji RB ONZ nr 1244 z dnia 10 czerwca 1999 r.

<sup>104</sup> Aneks 1 rezolucji RB ONZ nr 1244 z dnia 10 czerwca 1999 r.

<sup>105</sup> Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego ONZ w Kosowie zachował jednak daleko idące kompetencje w zakresie kontroli i nadzoru nad działalnością instytucji. Zob. Constitutional Framework, art. 8.

<sup>106</sup> UN Doc S/PV 4880 z dnia 12 grudnia 2003 r.

tycznego funkcjonowania instytucji, rządów prawa, swobody poruszania się, trwały powrót i zagwarantowanie praw wszystkim grupom etnicznym, wzrost gospodarczy, uregulowanie praw własności i podtrzymanie dialogu.

Mając na uwadze, iż Serbia nie miała praktycznie żadnej władzy w Kosowie, nie było tam serbskiej policji ani wojska, jak również zaistniałe zmiany środowiska politycznego w Serbii oraz że z Kosowa po podpisaniu pokoju w Kumanowie odeszło 100 tys. Serbów, oznaczało to ukształtowanie pozycji dogodnej dla Albańczyków. Po 1999 r. niemalże wszystkie incydenty (włączając zamieszki z 2004 r.) były dokonywane przez mniejszość albańską<sup>107</sup>. Wobec tego trudno mówić o jakimkolwiek łamaniu praw przez Serbię w latach 1999–2008, które mogłyby być wskazane jako argument legitymizujący secesję (*remedial secession*)<sup>108</sup>. Większość albańska posiadała szeroką autonomię, która w (odrzuconym) planie Martti Ahtisaariego była niemalże równoznaczna z suwerenną państwowością<sup>109</sup>. Celem kosowskich Albańczyków nie było stworzenie multietnicznego Kosowa w obrębie Serbii, lecz niepodległość.

Na Krymie mamy do czynienia z podobną sytuacją. Dotychczasowe raporty przeprowadzane przez organizacje międzynarodowe o sytuacji na Krymie nie wykazywały znaczącego naruszenia praw mniejszości rosyjskiej przez władze Ukrainy<sup>110</sup>. Ostatnie wydarzenia na Ukrainie należy raczej postrzegać jako napięcie polityczne i idące za tym akcje (np. ograniczenie używania języka rosyjskiego, zagłuszanie sygnałów radiowo-telewizyjnych na Krymie). Podobnie jak w przypadku Kosowa, trudno mówić o ciągłym i znaczącym naruszaniu praw Rosjan w ostatnich latach<sup>111</sup>. Krym, podobnie jak Kosowo, mógł w nieskrępowany sposób realizować prawo do samostanowienia wewnętrznego.

Szósty punkt stanowi o dopuszczalności secesji w przypadku niemożliwości osiągnięcia celu inną drogą. Rezolucja RB ONZ nr 1244 w odniesieniu do Kosowa pozostawia kwestię przyszłego statusu politycznego otwartą, musi być to jednak dokonane w drodze negocjacji i zatwierdzone przez ONZ. Wyłączenie przez kosowskich Albańczyków opcji innej niż tylko niepodległość i tym samym odrzucenie innych form statusu koliduje z art. 7 deklaracji zasad prawa międzynarodowego mówiącym o interpretowaniu integralności terytorialnej w dobrym duchu i nie mieści się z pewnością w rozumieniu tego punktu. Podobnie Krym, który w ramach kompe-

---

<sup>107</sup> Raport Specjalnego Wysłannika ONZ w Kosowie, K. Eidego, UN Doc S/2005/635 z dnia 7 października 2005 r.; raport UNHCR, *Position on the Continued International Protection Needs of Individuals from Kosovo* z czerwca 2006 r.

<sup>108</sup> Zob. R. Higgins: „Certainly there was for a period a widespread international public sympathy for the idea of the reasonable need of Kosovo to secede from Serbia. By contrast, governments continued to give a greater priority to territorial unity – and with the evolution of events and the passage of time, the possible pre-requirements for the need to secede have faded”. R. Higgins, *Self-Determination and Secession* [w:] J. Dahlitz [red.], *Secession and International Law: Conflict Avoidance – Regional Appraisals*, Haga 2003, s. 37.

<sup>109</sup> Comprehensive Proposal for the Kosovo Status Settlement, S/2007/168/Add.1.

<sup>110</sup> Zob. raport Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Praw Człowieka na temat sytuacji praw człowieka na Ukrainie z dnia 15 kwietnia 2014 r. Por. Report on Ukraine, second and third monitoring cycles.

<sup>111</sup> Zob. pisemne stanowisko Federacji Rosyjskiej w sprawie Kosowa, pkt 81.

tencji przyznanych mu na mocy Konstytucji Ukrainy (rozdz. 10) posiadał znaczącą pozycję, którą mógł dodatkowo rozszerzać w referendum, nie może powoływać się na brak luzu decyzyjnego. Sama chęć uzyskania niepodległości nie usprawiedliwia jej uzyskania w tym przypadku.

Reasumując, oba przypadki są do siebie podobne i podobnie należy je traktować. Celem zarówno Krymu, jak i Kosowa była niepodległość wyrażająca się w woli mniejszości narodowej stanowiącej większość mieszkańców tych jednostek autonomicznych. Kwestią przyszłości jest obserwacja, jaką wagę prawo międzynarodowe przyzna temu elementowi państwa, uwzględniając jej relatywny charakter (Albańczycy stanowią w Kosowie większość od 1900 r., a Rosjanie na Krymie od 1910 r.)<sup>112</sup>. Na Krymie podstawą ogłoszenia niepodległości było referendum, natomiast w Kosowie – akt parlamentu (Zgromadzenia Kosowskiego), jednak cel był ten sam. Zarówno na Krymie, jak i w Kosowie blokadą było konstytucyjne powiązanie z państwem macierzystym. Podobnie zarówno w przypadku Krymu, jak i Kosowa (po przywróceniu pokoju i stabilności) w ostatnich latach nie dochodziło do rażących i ciągłych naruszeń praw mniejszości. Mniejszość krymska, jak również kosowska mogły realizować swoje prawo do samostanowienia w ramach znaczącej autonomii w obrębie państw, których były częścią. Każde inne żądania powinny być realizowane w drodze konsensusu i dialogu zainteresowanych stron, a nie w ramach aktów jednostronnych. Z punktu widzenia pozytywnego prawa do secesji (zgodność z wymienionymi punktami) ani Kosowo, ani Krym nie kwalifikują się prawnie do uzyskania niepodległości.

Esencją negatywnej koncepcji prawa do secesji jest warunek *sine qua non* braku naruszenia normy imperatywnej, jak np. bezprawnego użycia siły lub rażącego naruszenia ogólnych norm prawa międzynarodowego<sup>113</sup>. Zarówno na Krymie, jak i w Kosowie doszło do interwencji zbrojnych, w wyniku których Serbia i Ukraina utraciły efektywną kontrolę nad swoimi autonomiami. Rosyjska interwencja została uznana za nielegalną, a dopuszczalność koncepcji interwencji humanitarnej jest mocno kontrowersyjna (w przypadku braku zgody RB ONZ na interwencje w ramach rozdz. VII KNZ). Celem interwencji legalnej jest przywrócenie pokoju i stabilności międzynarodowej, a okres jej trwania uzależniony jest na ogół od osiągnięcia tego celu. Nie jest natomiast celem inna możliwość wywołująca zmiany w terytorium<sup>114</sup>.

Jedynym logicznym uzasadnieniem, które można przytoczyć, jest brak natychmiastowego uznania zaistniałej sytuacji. W przypadku Kosowa państwa zdecydowały

---

<sup>112</sup> Zmiany w stanie etnicznym Kosowa spowodowane były wielką migracją Serbów w XVII i XVIII w., na Krymie natomiast eksodusem i deportacją Tatarów krymskich. Ciekawe są współczesne przypadki zmian demograficznych. Przykładem jest Holandia, której populacja zwiększyła się dwukrotnie od II wojny światowej. Przyrost był spowodowany głównie imigracją, a odsetek urodzeń z rodzin czysto holenderskich był niewielki. Z uwagi na multikulturowość kraju nie grozi mu jednak tendencja do realizacji dążeń niepodległościowych jednej grupy, <http://worldpopulationreview.com/countries/netherlands-population>.

<sup>113</sup> Opinia MTS w sprawie Kosowa, pkt 81.

<sup>114</sup> Zob. art. 6 rezolucji Instytutu Prawa Międzynarodowego Assistance militaire sollicitée z 2011 r.

się uznać je po 9 latach od wydania rezolucji RB ONZ nr 1244 i stworzenia nowego porządku, powołując się na wyczerpanie metod negocjacyjnych. Istotne jest również spostrzeżenie, że nie było ogólnej zgody na przyłączenie Kosowa do Albanii (mimo wciąż żywej koncepcji Wielkiej Albanii)<sup>115</sup> po ogłoszeniu niepodległości, co wzmacnia również krytykę państw Zachodu wobec Krymu. Z formalistycznego punktu widzenia prawo międzynarodowe nie uzależnia istnienia państwa od uznania go przez społeczność międzynarodową, *a fortiori* nowo powstałe państwo może kształtować swoją przyszłość dowolnie, np. przez unifikację z innym suwerennym państwem<sup>116</sup>. Pozostaje więc droga obserwacji, czy i w jakim czasie społeczność międzynarodowa uzna związek Krymu z Federacją Rosyjską, bazując na przykładzie Kosowa, którego powstanie także nie było zgodne z prawem międzynarodowym, tj. wykluczało secesję w myśl negatywnej koncepcji prawa do secesji<sup>117</sup>.

Podsumowując, stwierdzić należy, że precedens kosowski szkodzi prawu międzynarodowemu, a państwa Zachodu poprzez rychłe uznanie Kosowa, począwszy od 18 lutego 2008 r., ponoszą konsekwencje tej decyzji. Przekonanie, że kosowski przypadek **nie** jest *sui generis* (każdy przypadek jest z natury rzeczy odmienny), prowokuje pytanie o równość w traktowaniu w przypadku podobnych sytuacji (*in pari materia*). Należy jednak pamiętać, że prawo to nie polityka ani nie matematyka: dwa minusy nie dają plusa<sup>118</sup>.

## 6. Konsekwencje dla Federacji Rosyjskiej i społeczności międzynarodowej

Kończąc wywód, pozostaje odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania. Pierwsze to jak powinna zareagować społeczność międzynarodowa wobec bezprawnej zmiany statusu Krymu? Drugie to jak długo trzeba będzie traktować Krym jako część Ukrainy, wiedząc, iż powrót do statusu *quo ante* jest niemalże nierealny? Trzecie to czy prawo międzynarodowe obowiązuje mocarstwa, takie jak Federacja Rosyjska, w tym samym stopniu co zwykłe państwa i jak jest ono wobec nich egzekwowane?

Najważniejszą z punktu widzenia stosunków międzynarodowych konsekwencją zmian terytorialnych jest jej akceptacja przez pozostałych członków społeczności międzynarodowej. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego Krym został wcielony do Federacji Rosyjskiej w sposób bezprawny: przy użyciu siły i zaangażowaniu Federacji Rosyjskiej. Ze względu na naruszenie normy o charakterze bezwzględnie obowiązującym obowiązkiem *erga omnes* społeczności międzynarodowej, wynikającym z art. 41 ust. 2 artykułów o odpowiedzialności międzynarodowej jest uznanie

---

<sup>115</sup> Wypuszczenie drona z flagą Wielkiej Albanii na meczu kwalifikacyjnym Serbia – Albania do mistrzostw świata w piłce nożnej w 2018 r. (EUFA) przez brata premiera Albanii wskazuje na kontynuowanie tej idei.

<sup>116</sup> J. Crawford, *The Creation of States...*, s. 365.

<sup>117</sup> T.O. Corten, *The Russian intervention in the Ukrainian crisis: was jus contra bellum 'confirmed rather than weakened'?*, Journal on the Use of Force and International Law 2015, vol. 2, nr 1, s. 20.

<sup>118</sup> T. Christakis, *Self-Determination, Territorial Integrity and Fait Accomplished in the Case of Crimea*, Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht 2015, vol. 75, s. 78.

zaistniałej sytuacji za niezgodną z prawem międzynarodowym<sup>119</sup>. Wiąże się to również z zakazem udzielania wszelkiej pomocy mogącej przyczynić się do *fait accompli* przeciwprawnej sytuacji<sup>120</sup>. Na państwach ciąży także pozytywny obowiązek wynikający z art. 41 ust. 1 artykułów o odpowiedzialności międzynarodowej polegający na dołożeniu wszelkich starań, by metodami legalnymi położyć kres sytuacji spowodowanej przez naruszenie norm bezwzględnie obowiązujących. Za takie należy uważać aktywność państw na arenie międzynarodowej wspierającą dialog i możliwość powrotu Krymu w granice Ukrainy<sup>121</sup>.

Zobowiązanie społeczności międzynarodowej wobec Krymu, choć jest zasadne, wpisuje się jednak w kanon rozważań na temat wyznaczenia balansu pomiędzy dwiema fundamentalnymi zasadami prawa międzynarodowego: efektywnością i legalnością. Ta druga nie zawsze współgra z pierwszą, a w przypadku braku możliwości położenia kresu sytuacji nielegalnej przez dłuższy okres pojawia się dylemat natury egzystencjalnej<sup>122</sup>. Nieuznanie przez ponad 40 lat Cypru Północnego nie doprowadziło do jego niebytu, co więcej – zaczęto poszukiwać rozwiązania tego problemu na szczeblu międzynarodowym<sup>123</sup>. Efektywność nabiera znaczenia także w przypadku państw formalnie nieuznających niepodległości Kosowa<sup>124</sup>. Rumunia, Słowacja i Grecja, choć formalnie nie uznają Kosowa jako państwa, w celach humanitarnych uznają jednak paszporty kosowskie<sup>125</sup>. Powstaje pytanie, jak długo państwa będą w stanie traktować Krym jako integralną część Ukrainy.

Drugim wyzwaniem, i odpowiedzią na trzecie pytanie, jest braku przymusowego aparatu administracyjno-karnego w prawie międzynarodowym. Budzi to pytanie o faktyczną równość państw wyrażoną w art. 2. ust. 1 KNZ w kwestii poszanowania i egzekwowania prawa międzynarodowego. Praktyka i tym razem nie pokrywa się z teorią. Iracka inwazja, a w następstwie aneksja Kuwejtu spotkała się z natychmiastową reakcją Rady Bezpieczeństwa, a państwa połączyły siły z Kuwejtem

---

<sup>119</sup> J. Crawford, *The International Law Commission's Articles on State Responsibility, Introduction, Text and Commentaries 2002*, komentarz do art. 41, s. 249–252.

<sup>120</sup> Zob. opinię doradczą MTS w sprawie *Wall*, ICJ Reports 2004, pkt 121. Obowiązek ten został również wskazany w pkt 2 rezolucji ZO ONZ nr 68/262 o integralności terytorialnej Ukrainy, wzywającej państwa do powstrzymania się od wszelkich działań, które by pośrednio lub bezpośrednio zagrażały jednoci narodowej lub integralności terytorialnej Ukrainy.

<sup>121</sup> Zob. rezolucję Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr Res/1990 z dnia 10 kwietnia 2014 r. i rezolucję Parlamentu Europejskiego nr 2014/2627(RSP) z dnia 13 kwietnia 2014 r.

<sup>122</sup> J. Verhoeven, *La reconnaissance internationale: déclin ou renouveau?*, *Annuaire français de droit international* 1993, vol. XXXIX, s. 38.

<sup>123</sup> Zob. m.in. Plan K. Annana w sprawie referendum na Cyprze, [http://hri.org/docs/annan/Annan\\_Plan\\_Text.html](http://hri.org/docs/annan/Annan_Plan_Text.html) [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>124</sup> Zob. m.in. First agreement of principles governing the normalization of relations z dnia 19 kwietnia 2013 r. podpisany w ramach dialogu Belgradu z Prisztiną pod auspicjami UE. Tekst dostępny na stronie: <http://www.rts.rs/upload/storyBoxFileData/2013/04/20/3224318/Originalni%20Predloga%20sporazuma.pdf> [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>125</sup> Zob. Lord Denning w sprawie *Hesperides Hotel v. Aegean Turkish Holidays Ltd* (1979) QB 205; Lord Wilberforce w sprawie *Carl-Zeiss-Stiftung v. Rayner & Keeler Ltd* (No 2) (1967) AC 853.



w ramach samoobrony zbiorowej<sup>126</sup>. Aneksja zakończyła się fiaskiem, a siły irackie opuściły Kuwejt. Problem polega na tym, że Federacja Rosyjska to nie Irak. Bezprzedmiotowe wydają się dywagacje na temat realności pomocy Ukrainie w ramach samoobrony zbiorowej, mając na uwadze rosyjski arsenał nuklearny i wiążące się z tym konsekwencje dla pokoju międzynarodowego. Słabnie też możliwość podjęcia akcji zbiorowej w ramach Rady Bezpieczeństwa, biorąc pod uwagę, iż Federacja Rosyjska jest jej stałym członkiem, co przejawia się także m.in. brakiem możliwości wydania wiążącej prawnie rezolucji przez Radę Bezpieczeństwa podkreślającej nielegalność zmian terytorialnych na Ukrainie i nawołującej państwa do ich nieuznania<sup>127</sup>.

Podsumowując, z jednej strony państwa mają obowiązek nieuznania przyłączenia Krymu do Federacji Rosyjskiej, wynikający z prawa zwyczajowego, i traktowania go zgodnie z zasadą integralności terytorialnej państw jako integralną część Ukrainy, z drugiej natomiast zarówno proces tworzenia, jak i praktycznego stosowania prawa międzynarodowego w obecnym jego kształcie uwarunkowany jest supremacyjną pozycją wielkich mocarstw.

## SUMMARY

### TERRITORIAL CHANGES AND INTERNATIONAL LAW. THE CASE OF CRIMEA

This article analyses classic issues of public international law on the recent example of Crimea's unification with the Russian Federation. Legal claims of both sides involved in this territorial contention have been scrutinized, in particular whether Crimeans are entitled to external self-determination or the principle of sovereignty and territorial integrity of Ukraine should prevail. In addition, this article argues that the self-determination right is subjected to certain limitations, which *ex lege* exclude its legality. Such would be the Russian military intervention, which is hardly justifiable in terms of exceptions accepted by customary international law (intervention by invitation, protection of own citizens abroad). One would rightly ask why the Russian minority in Ukraine is devoid of independence taking into account the partially successful secession of Kosovo, where ethnic Albanians achieved statehood in the aftermath of the 1999 NATO military intervention. The two wrongs by no means create a right, but a deeper insight into the different treatment in similar situations could not go without attention in this article. In conclusion, the deliberations over the potential future of Crimea are put forward,

---

<sup>126</sup> T. Grant, *Russia's Invasion of Ukraine: What does International Law Have to Say?*, Lawfare blog, 25 lipca 2015 r., <https://www.lawfareblog.com/russias-invasion-ukraine-what-does-international-law-have-say> [dostęp: 20.02.2016 r.].

<sup>127</sup> Sędzia R. Higgins w odrębnej opinii w sprawie *Wall* stwierdza, że obowiązek nieuznania sytuacji nielegalnych wynika z wiążącego charakteru decyzji RB ONZ, które pozostałe państwa na mocy art. 24 i 25 KNZ zobligowane są respektować – opinia odrębna do opinii doradczej MTS w sprawie *Wall*, ICJ Reports 2004, pkt 38.

where again the unresolved problem of facts confronting the legality returns, which in this case is additionally augmented by the involvement of the global Great Power and permanent member of the UNSC, the Russian Federation, in the contention.

**Słowa kluczowe:** zmiany terytorialne w prawie międzynarodowym, aneksja Krymu, Kosowo

**Key words:** territorial changes in international law, annexation of Crimea, Kosovo